Nr. 180. Dnia 2 lipca. Niedziela. Dnia 20 czerwca (2 lipca) 1893 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego raz z dodatkiem porannym.

W Warszawie rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

W prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Dziś: *Nawiedzenie N. M. P.*	Wschód słońca o godzinie 3-ej minut 44	Wschód księżyca o godzinie 10 minut 22 w.	Czwartek: Dominiki P. M.
Poniedz.: Heljodora Męcz.	Zachód „ „ 8-ej „ 21	Zachód „ „ 5 „ 15 r.	Piątek: Apolonjusza B.
Wtorek: Józefa Kalasantego.	Długość dnia godzin 16 „ 38	Wysokość wody na Wiśle st. 4 c. 9 (st. 4 c. 5).	Sobota: Elżbiety Kr.
Środa: Cyryla i Metodego.	Ubyło „ — „ 4	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 12°.	Niedziela: Weroniki Panny.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281. telefonu nr. 313.

KALENDARZ.

...a słowiańskie: Dziś Ojcomiła, jutro Mirosława.

...adzenia: Posiedzenie kwartalne zgromadzenia ogólne...ków Archikonfraternji literackiej. (Sala magistratu— ...południu.)

...ny stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. ...Przedm., 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wy...brazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano ...wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy oraz ...rzy. (Nowy-Świat, 27—od 10-ej rano do 7½ wieczo... Wystawa etnograficzna. (Krak.-Przedm., 17—od 10-ej ... 4-ej po południu.)— Wystawa prób i wzorów przemy...ycznego rękodzielniczego krajowego. (Gmach Mu...przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie ...j rano do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od ...j po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Mu...zemieślniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnic... Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po ...u, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedzie... święta od 10-ej rano do 4-ej po południu.)

...sy: Sześciogodzinny rekord Towarzystwa cyklistów. ...Towarzystwa na Dynasach przy ulicy Oboźnej—2 po ...)

...: Koncert holenderskiego Stowarzyszenia orkiestro... dyrekcją J. A. Quasta. (Dolina Szwajcarska—7 wie...

...**Wielki:** dziś „Straszny dwór” (z udziałem pani ...ny Stromfeld-Klamrzyńskiej); jutro „Mefistofeles” ...działem pani Bendazzi-Garulli oraz p. Garulli'ego);— ...**rozmaitości:** dziś „Gniazdo rodzinne”; jutro „Gniazdo ...inne”;— **Nowy:** dziś „Dwa dni szczęśliwe”; jutro „Przy...y Kl...ety”; — Na wyspie w Łazienkach: dziś „Dziecko ...ęścia”. (8 wieczorem.)

...atrzyki: Eldorado (trupa lubelska): dziś „Roznosiciel... hleba”. (8 wieczorem.)

...ombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania ...zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 3045 rs. 24 kop. ...życzki wydawane będą od 9-ej zrana do 1-ej po południu ...d 4—6-ej po południu; wykup i prolongata uskuteczniane ...od 9-ej zrana do 2-ej po południu i od 4—6-ej po południu.)

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana odprawiona zostanie w kościele św. Ducha (po-paulińskim) wotywa na intencję zmarłych braci i sióstr bractwa Opatrzności Boskiej.

— W kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) jutro zakończone zostanie rozpoczęte w d. 1-ym czerwca uroczyste nabożeństwo ku uczczeniu lat Chrystusa Pana.

— Dziś, w kościele śś. Piotra i Pawła na Koszykach, odprawione będzie nabożeństwo odpustowe na pamiątkę poświęcenia kościoła.

Kolonje letnie.

Jak wygląda życie na kolonji letniej?

W Przedborzu bawią jednocześnie cztery grupy chłopców pod dozorem czterech przewodników.

Oto wyjątki z listownego sprawozdania, przesłanego przez dozorców lekarzowi delegatowi kolonji:

„D. 17-go czerwca przybyły dzieci do Przedborza szczęśliwie.

„Nazajutrz rano uporządkowano rzeczy chłopców i przystąpiono do zajęć codziennych według przepisów instrukcji.

„Wspólny pobyt kilku grup razem ma swoje dodatnie i swoje ujemne strony... Dozór jest lepszy i pewniejszy, bo każdy z nas (dozorców) pilnuje tak swojej grupy, jak i grupy drugiego, a gdy który z chłopców zasłabnie, jeden z nas może zostać w domu, a trzech z resztą chłopców pójść na przechadzkę.

„Dzieci starsze odbywają wycieczki dalsze, młodsze zaś nie chodzą daleko, lecz zwykle bawią się w pobliżu lesie.

„Jednem słowem jesteśmy w możności urządzać się tak, aby dzieci mogły wyzyskać wszystkie dobrodziejstwa pobytu na wsi i przytem sami nie potrzebujemy nad siły pracować...

„Szczęściem zepsutych dzieci nie wiele i w ogóle bardzo narzekać na nie nie można.

„Prowadzimy z dziećmi gawędy o rzeczach otaczających; słuchają bardzo chętnie i rozpytują się ciekawie...

„Śpiewami przeważnie kieruje p. Dębkowski; wczoraj dzieci zaczęły się uczyć śpiewać „Pod Twoją obronę” i „Zdrowaś Marja”; umieją też już kilka piosenek wesołych.

„Życie dobre. Nie zdarzyło się, aby którekolwiek z dzieci skarżyło się, że jest głodne lub że jedzenie niesmaczne.

„Poprawiają się też, bawią się ochoczo i wesoło; do wyjątków należą ci, co tęsknią za domem; przeważnie dzieci drobniejsze.

„Było kilka przypadków chwilowego zasłabnięcia, przeważnie z powodu jedzenia jagód w lesie.

„Zresztą bardzo troskliwie opiekuje się zdrowiem dzieci dr. Falkiewicz z Przedborza, a p. Długoszewski, aptekarz, ofiarował nam lekarstwa do sumy 10 rs. darmo.

„Co pisać więcej? Codziennie o godz. 9-ej zrana chodzimy do kościoła, a w niedzielę na sumę.

„Na każdym kroku pokazujemy dzieciom wszystko, co tylko godne widzenia, a każdy z nas tłumaczy i objaśnia to, co zna najlepiej.

„Jak nas przyjmują? Jaknajlepiej. Oto fakty: W zeszłą niedzielę przy powrocie ze spaceru przedborzanie, a głównie przedborzanki sypały nam na drogę kwiaty i rzucały bukiety.

„Po wsiach chłopi bardzo chętnie podają wodę spragnionym i usługują „grzecznym dzieciom z Warszawy”; gdy ze śpiewami idziemy całe wsie wylegają, by widzieć „dzieci z Warszawy”, a na poczciwych twarzach wieśniaków maluje się podziw i zadowolenie i ani śladu nie spostrzega się obawy, iżby im chłopcy nie zrobili szkody jakiej.

„Od niedzieli używamy kąpieli w Pilicy: woda płytka, miejsce zupełnie bezpieczne, kąpią się chłopcy grupami.

„Pomieszczenie mamy bardzo obszerne i wygodne.

„Szkoda, że nie mamy zegara; o wpływie zegara na wyrobienie akuratności u dzieci rozpisywać się zbytecznie”.

(37)

NAFTA.

POWIEŚĆ

Sewera.

(Dalszy ciąg.)

...munt odgadł spółkę rządzcy z robotnikami pod ...obejrzeć co się da i pójść. Obejrzawszy ko...kazał sobie podać rachunki.

...pierwszy rzut oka przekonał się o nadużyciach. ...pod maszyny dwa razy więcej wychodziło, ...trzeba, a każdy metr wykopanego szybu ko...trzy razy tyle, co w Taraszówce i na Podnie... Hrabina wpatrywała się w szeregi cyfr, jak ...

...kopalnię, kareta wolno się toczyła za nie...dzień był prześliczny, droga równa, szli pie...

...cóż pan na to wszystko?—zapytała nerwowo ..., aby się czego złego nie dowiedzieć.

...w obranym terenie hrabina znajdziesz naf...nam pojęcia, zamało jestem geologiem, lecz ...ś niemiłosiernie okradana, to już nie ulega ...wątpliwości.

...bina stanęła.

...rzez tego poczciwca?

...rzez tego samego, którego twarz lisa mówi ...a siebie.

...tulny, grzeczny, uniżony, z dobremi świade...

...est w zmowie z robotnikami, kradną wszyscy. ...pewnością?...

— Zaręczam...

— Co mam nieszczęśliwa robić?

— Kopalnię wypuścić energicznemu człowiekowi w administrację, któryby przyprowadził swoich ludzi. Tych, co są, rozpędzić.

— Kradną—powtórzyła—kradną wdowę.

— Niestety. Kto wynalazł hrabinie teren?...

— Poczciwy ksiądz, znajomy z Krakowa. Posiada magnesowe na żelaznej bransolecie kulki. Chodzi z wyciągniętą ręką po polach i tam, gdzie się kulki zatrzymają...

— Księdza zamknąć na rekolekcje—przerwał Zygmunt—a sprowadzić dobrego geologa naftowego, rządzcę wypędzić.

— Jakim sposobem, panowie, zdecydowaliście się kopać naftę w Podgrodziu?...

— Mieliśmy wyborne naturalne odkrywki, a Podgrodzie leży na linji naftowej Taraszówki.

Hrabina nic nie zrozumiała.

— A dlaczegóżby i Gololedzie nie leżały na tej samej linji?

— Bo leżą na przeciwnej stronie.

— A dlaczegóżby nie miały mieć naturalnych odkrywek?

— Dlatego, że leżą na płaszczyźnie.

Hrabina i po tych objaśnieniach nic nie rozumiała i, jako ofiara naturalnych odkrywek, westchnęła głęboko.

— A więc niema dla mnie nadziei?

— Tego nie powiem, lecz trzeba się zająć tą sprawą rzetelnie.

— A pan—rzekła nieśmiało.

— Pragnąłbym z całego serca, lecz obecnie żadną miarą.

„Oj gdybyś wiedział — pomyślała hrabina, — że w nagrodę dostaniesz Tecię, swojego czasu najpiękniejszą z panien w Galicji, Gololedzką, urodzona z Zaliwskiej, padłbyś mi do nóg. Zaczekaj, póki się nie dowiesz, że możesz dostać Tecię.”

— A więc Moryś wraca—zagadnęła znienacka.

— Wraca jako jastrząb po gołębicę.

„Alfred nie domyślił się, że pragnę mu oddać Tecię piękną jak bóstwo, lecz zimną i poważną jak bóstwo. Może Moryś—marzyła—okaże się domyślniejszym, Ludka zręczniejszą i śmielszą od Teci.”

Łagodny uśmiech dumy i łaski okrasił jej usta. Spojrzała na Zygmunta.

„Czy on się domyśla, że może być szwagrem Morysia?... Do tyla zna świat, że umiałby ten zaszczyt ocenić!...”

— Milczymy zawzięcie—odezwała się wesoło.

— Czekałem, póki pani hrabina nie skończy swych oblężeń lub może marzeń — odpowiedział Zygmunt.

— Siadajmy! Zmartwiłeś mnie pan, byłam pewna, że ten człowiok z kopalni, to chodząca uczciwość.

— Kto wie czy rozczarowania nie należą do najboleśniejszych ciosów naszego życia.

— Prawda, niezawodnie. Życie nasze składa się z krótkich zachwytów i ciągłych rozczarowań—westchnęła, zapadając powtórnie w głęboką zadumę.

Kareta zatrzymała się przed gankiem.

Tecia czekała w jadalnym pokoju z przygotowaną herbatą.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Wyjątki te bez zmiany w stylu i uszykowaniu treści podajemy, jako doskonałą ilustrację życia na kolonji letniej.

Na ręce skarbnika złożyli ofiary: Niewiarowski (za pośrednictwem *Przeg. Tygodn.*) rs. 3, H. D. 5, J. G. Arnhold 5, Zofja Wołowska 10, Minterowa 15; zebrane na majówce cukrowników i wioślarzy (za pośrednictwem *Gazety Warszawskiej*) rs. 10, Janowa Blochowa 100, Kubalski 5; za pośrednictwem d-rowej Jasińskiej otrzymano dwie paczki ubrania, firma Breymeyer nadesłała 6 par bucików.

World's Fair.

Luźne notatki z wystawy.

(Sprawozdanie specjalne *Kurj. Warsz.*)

Chicago, d. 12-go czerwca.

O zawaleniu się w Waszyngtonie d. 9-go b. m. gmachu, zwanego teatrem Forda, otrzymaliście już zapewne wiadomość telegraficzną. Przyczyna tej katastrofy, którą przypłaciło życiem 27-iu ludzi, nie jest dotychczas wyjaśnioną. Jedni twierdzą, że robotnicy, zakładający pod domem druty elektryczne, poprzebijali zanadto fundamenty i tem osłabili cały budynek; inni zaś, że gmach ten już oddawna groził zawaleniem.

Zbudowany został w r. 1833-im i był pierwotnie kościołem baptystów. W r. 1861-ym nabył go na własność Jan F. Ford i, stosownie przerobiwszy, zamienił na teatr. Tutaj to w Wielki piątek r. 1865-go prezydent Abraham Lincoln został zamordowany przez fanatyka W. Bootha. Rząd Stanów Zjednoczonych zamknął teatr w r. 1867-ym, kupiwszy gmach za 100,000 dolarów, i urządził w nim bibljotekę i muzeum lekarzy wojskowych. Muzeum to i bibljoteka, najbogatsze podobno ze wszystkich tego rodzaju instytucyj, przeniesiono przed kilku laty do nowego gmachu w Smithsonian parku, w starym zaś teatrze pomieszczono biura emerytalne, tudzież inspekcji lekarskiej i aptekarskiej ministerjum wojny. Biura te liczyły blizko 500 urzędników. Jak twierdzą oni, już oddawna czuć było, że się gmach trzęsie, gdy wozy przejeżdżały ulicą. Kilkakrotnie nawet żądali przeniesienia biur, zawsze jednak bez skutku.

W dniu katastrofy znajdowało się w gmachu 400 urzędników. O godz. 10-ej rano zawalił się nagle parter, za nim zaś jedno po drugiem pierwsze i drugie piętra. Urzędnicy, zaskoczeni niespodzianie, ratowali się, jak mogli, chwytając za drzwi, okna, gzymsy. Takim sposobem uratowało się wielu. Straszne sceny działy się tam podobno!...

Jeden z młodych ludzi, wyciągnięty ze zwalisk, choć zupełnie krwią okryty, okazał się nietknięty, krew bowiem pochodziła z zabitych obok niego towarzyszów. Odzyskawszy przytomność umysłu, wyciągnął z kieszeni niewielki pugilaresik.

— To mnie uratowało! — zawołał, wyjmując z pomiędzy kartek poczwórny listek koniczyny.—Narzeczona dała mi go wczoraj, mówiąc, że przyniesie mi on szczęście...

Dziwnym trafem budynek zawalił się w tym samym dniu, w którym odbywał się pogrzeb słynnego tragika, Edwina Bootha, brata zabójcy prezydenta Lincolna.

*

W m. Lemont, położonem niedaleko od Chicago, tydzień temu wynikł spór z pracującymi przy budowie kanału, mającego połączyć wielkie jeziora z rzeką Mississipi. Przyczyną było obniżenie płacy z 1.75 na 1.50 d. dziennie. Większość pracujących stanowili polacy i szwedzi.

Na miejsce ich przedsiębiorcy najęli nowych robotników, po największej części murzynów, których uzbroili w karabiny i rewolwery.

D. 9-go b. m. gromada usuniętych, licząca blizko 200 ludzi, przechodziła około miejsca robót bez żadnych złych zamiarów, udając się na mityng, urządzony w sąsiedniem miasteczku Lockport.

Murzyni, pracujący przy kanale, widząc zbliżający się tłum, sądzili, że to napad, wybiegli więc naprzeciwko i dali ognia. Zaskoczeni niespodzianie rozproszyli się szybko, murzyni jednak biegli za nimi, strzelając. Ofiarą tego zajścia padło kilkunastu ludzi. Pomiędzy zabitymi i rannymi znajdują się następujący: zabici: Ludwik Klika, Michał Bajer i Michał Jasłowski; ciężko ranni: Wawrzyniec Lewandowski, Tomasz Merelski i Franciszek Palski; ranni: Michał Michałek, Antoni Wesołowski i Jan Zwojątowski. Nieznanego nazwiska człowiek, herkulesowej siły i nadzwyczajnej odwagi, wiadomo o nim tylko tyle, że był polakiem—zabity.

*

Całe stronice dzienników tutejszych zapełnione są opisami każdego niemal kroku infantki Eulalji. Opis np. wieczoru, wydanego na jej cześć przez dyrektora wystawy i jego małżonkę, zajmuje w niektórych dziennikach trzy wielkie szpalty druku. Na wieczorze tym panie wystąpiły w powodzi brylantów i pereł miljonowej wartości.

Zabawne, poprostu dziecinne są niektóre uwagi lub pytania dziennikarzy. Np. zastanawiają się oni poważnie nad kwestją, czy pp. N. lub Z. nie zgrzeszyli przeciwko etykiecie, przybywając na śniadanie we frakach, albo, czy panie, przedstawione infantce, powinny uchylić tylko głowy, czy też oddać głęboki ukłon, wreszcie czy należy kłaniać się jej przy spotkaniu na wystawie.

Jak przytem ciekawi są amerykanie oglądania osób rodu książęcego, dowodzi fakt, że d. 8-go b. m., t. j. w dzień przybycia infantki po raz pierwszy na wystawę, sprzedano 135,281 biletów wejścia. Jest to najwyższa cyfra dotychczas osiągnięta.

*

Książę de Veragua, admirał Indyj, markiz Jamajki itd., potomek Kolumba, opuścił Chicago, udając się z powrotem do Hiszpanji.

*

Drugi posąg z czystego srebra ustawiono w gmachu przemysłu. Jest nim statua Kolumba, odlana podług modelu, wykonanego przez słynnego rzeźbiarza Bartholdi, twórcę statuy Wolności, zdobiącej port nowojorski. Statua ma 6 stóp 2 cale wysokości i zawiera za 50,000 dolarów srebra.

*

Obecnie występuje w hali koncertowej na wystawie chór russki, w lipcu zaś chór pod dyrekcją p. A. Małłka da poznać publiczności amerykańskiej pieśni ludowe polskie.

*

Dotychczas zjazd europejczyków jest nader słaby.

*

Stos gorącego popiołu, wyrzucony przez jedną z fabryk na wązki zaułek, stał się przyczyną wielkiego pożaru, który zniszczył połowę m. Fargo, w Dakocie południowej. Straty wynoszą trzy miljony dolarów, 3000 ludzi pozostało bez dachu.

*

Roznosiciele dzienników i chłopcy, czyszczący buty na ulicach, posiadają tutaj własne stowarzyszenie, prosperujące bardzo dobrze. Zarząd mieści się w pięknym, murowanym domu na Wabash avenue, stanowiącym własność stowarzyszonych.

*

Humor amerykański.

W menażerji przed klatką tygrysa.

— Wiesz, ten tygrys pożarł dziewięciu ludzi, zanim go schwytano.

— Hm, to musi być samica!

(*Puck.*)

*

— Tom, co za krzyczący garnitur masz na sobie?

— Nic dziwnego, Billy, ukradłem go głuchemu!

(*Chic. Daily News.*)

*

W sklepie.

— Czy ta walizka jest z prawdziwej skóry krokodyla?

— Tak, proszę pani, sam go zabiłem.

— Kupiłabym, ale skóra jest trochę wytarta.

— To nic, proszę pani. Gdy strzeliłem do niego, spadł z drzewa i potłukł sobie grzbiet.

(*Exchange.*)

Stefan Barszczewski.

Wiadomości bieżące.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza rozporządzenie o wynagrodzeniu za przechowanie zajętych ruchomości, oraz o wynagrodzeniu ekspertów za szacowanie majątku. 1) Opłata za przechowanie zajętych ruchomości kiedy co do niej nie nastąpi porozumienie z dłużnikiem i wierzycielem, wyznacza się następująca: a) za czas do 6-iu tygodni, jeżeli ze sprzedaży otrzymano nie więcej jak 1,000 rs.—po 5% od rubla i po 1% od każdego rubla pod nad 100 rs.; b) za czas dłuższy dolicza się jeszcze po 1% za każde następne 6 tygodni. 2) Za przechowanie złota, srebra, i wogóle kosztowności, pobiera się przez cały czas 1% stosownie do powyższych przepisów. 3) Za utrzymywanie zwierząt domowych opłata pobiera się podwójnie, jak w p. 1-ym. 4) Przy sprzedawaniu majątku za cenę niżej szacunkowej, oraz w tym wypadku, kiedy sprzedaż wcale nie nastąpi, opłata pobiera się od ceny szacunkowej. 5) Jeżeli dla umieszczenia ruchomości ma być najęty lokal, wówczas koszta powinny być potrącone. Pozostałe punkty mieszczą drobne szczegóły, dotyczące przechowania nieruchomości. Co się tyczy wynagradzania ekspertów za szacowanie nieruchomości, oraz ruchomości wystawionych na sprzedaż, opłata wynosi 1 rs. dla każdego, jeżeli szacunek trwał nie dłużej jak 6 godzin na dobę, lub 2 rs., jeżeli trwał dłużej. Wynagrodzenie te podwyższa się o 50 kop. w Petersburgu, Moskwie, Kazaniu, Saratowie, Warszawie, Wilnie, Rewlu, Rydze, Jurjewie (Dorpacie), Mitawie i Libawie. Wrazie wyjazdu za miasto, eksperci otrzymują odzielne wynagrodzenie za drogę i koszta podróży 2-ej klasy.

= Władza wyższa upoważniła magistrat do zamiany zapasowego kapitału kwaterunkowego w sumie 450,000 rs. na procentowe papiery państwowe po cenie giełdowej, a mianowicie na znajdujące się w depozycie kantoru Banku państwa 5% obligacje drugiej wschodniej pożyczki, stanowiące kapitał zapasowy funduszu kanalizacyjnego.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 11-ej przed południem, w kancelarji rejenta Kajetana Chodeckiego odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomości, położonej przy ulicy Piwnej, na satysfakcję raty październikowej 1892-go r., przynależnej Towarzystwu kredytowemu m. Warszawy. Sprzedaż rozpocznie się od sumy rs. 5,550. Pożyczka nominalna wynosi rs. 3,700. Wadjum, które składać można w listach zastawnych m. Warszawy lub gotowizną, stanowi 20% pożyczki, czyli rs. 740.

= Sprawozdanie z obrotu funduszów zgromadzenia drukarzy warszawskich drukuje bezinteresownie drukarnia p. S. Lewentala i możliwie pośpiesznie g
wykończa; zostanie ono niebawem rozesłane po dr
karniach do przejrzenia, zatwierdzenie zaś prze
zebranie ogólne członków zgromadzenia nastąpi
sesji wyborczej w d. 23-im b. r., o godz. 3-ej po p
łudniu, w sali magistratu. Wybory starszego i po
starszego urzędu zgromadzenia na następujące trzech
lecie odbędą się na rzeczonej sesji bezpośrednio p
odczytaniu i zatwierdzeniu sprawozdania. Termin s
sji rocznej tegoż zgromadzenia dla zapisu uczniów i w
pisu ich na towarzyszów wyznaczony zostanie d
piero po zatwierdzeniu przez władzę rezultatu wyborów.

= W ostatniej *Medycynie* czytamy, co następuje: „Stan sanitarny Warszawy w ciągu ubiegłych dwóch miesięcy, maja i czerwca, przedstawia się bardzo z
dawalająco tak w porównaniu z poprzedniemi miesiącami. jak i w porównaniu z odpowiedniemi miesiącami lat ubiegłych. Śmiertelność w ciągu ostatnich
tygodni uległa znacznemu zmniejszeniu. W ostatn
tygodniach zaczęły się zaledwie pokazywać nie
liczne i w ogólności łagodnie przebiegające cier
przewodu pokarmowego, właściwe letniej porze
mianowicie ostre nieżyty żoładka i kiszek u
i dysenterja. Widzieliśmy już przypadki tej ostr
choroby dosyć ciężkie z głębokiemi owrzodze
błony śluzowej kiszki prostej, nieraz u kilk
w rodzinie, ale dotąd nie przyjęła ona w mieśc
rakteru nagminnego. Z chorób zakaźnych gor
wych tyfus wysypkowy rzadziej nieco niż popr
się wydarza, u dzieci choroby ostre wysypkow
ledwie odosobnione spotykać się dają, mian
szkarlatyna i odra. Ospa częściej się napotyka
wietrzna bardzo często. Zapalenie płuc włókn
rzadziej, koklusz częściej, niż w miesiącach p
nich widujemy. Również często wydarzają s
cnie przypadki zimnicy. Epidemja zapaleni
mózgo-rdzeniowych zbliża się widocznie k
cowi".

= Po śmierci ś. p. Kazimierza Zdanowicza
kiwanym jest, jako najbliższy spadkobierca, je
rodzony, Leopold Zdanowicz, syn Tomasza i M
żonków Zdanowiczów, zamieszkały przed kil
laty w okolicach Nadażyna. Bliższych inf
w tym interesie udziela adwokat przysięgły,
dysław Rytel, zamieszkały w Warszawie.

= Sekretarz starszego prezesa izby sądowej tut
szej, p. Oskar Berg, mianowany został sędzią śle
czym 19-go rewiru sądu okręgowego warsz skie
w Nieszawie.

= Dr. E. Bregman został mianowany ordynatorem nadetatowym kliniki terapeutycznej wydziałowej.

= Przyjechali do Warszawy: gubernator
rz. r. st. Suchodolski z Żytomierza, naczelnik dyr
cji naukowej rz. r. st. Abramowicz z Łodzi, dyrekt
gimnazjum rz. r. st. Smorodinow z Radomia i szam
belan książę Stanisław Czetwertyński z Grylna.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na przyszły tydzień tak się przedstawia:

Teatr Wielki.

Dzisiaj: „Straszny dwór" (występ p. Stromfeld-
Klamrzyńskiej); jutro: „Mefistofeles" (występ
Bendazzi-Garulli i p. Garulli); we wtorek: „
z Lammermooru" (występ pani Stromfeld-
rzyńskiej, pp.. Russitano i Astillero) i „Wesele
cowie"; środa: „Rycerskość wieśniacza (występ
Bendazzi-Garulli i p. Garulli), „Tańce pers
„Wieszczka lalek"; czwartek: „Robert djabeł"
stęp pani Stromfeld-Klamrzyńskiej, Drog, i p
sitano); w piątek: „Violetta" (występ p. Kl
skiej); sobota: „Żydówka" (występ p. Drog
Russitano); niedziela: „Pan Twardowski."

Teatr Rozmaitości.

Dzisiaj: „Gniazdo rodzinne"; jutro: „Gniaz
dzinne"; we wtorek: „Chwast"; we środę „G
rodzinne"; w czwartek: „Gniazdo rodzinne;
tek: „Gniazdo rodzinne"; sobota: „Gniazdo
ne"; niedziela: „Dom otwarty" i „Potęga pie

Teatr Nowy (przy ul. Królewskiej).

Dzisiaj: „Dwa dni szczęśliwe"; jutro: „Pr
Klarety"; wtorek: „Księżna Ninetta" (1-sz
w środę: „Księżna Ninetta"; czwartek: „Księ
netta"; w piątek: „Księżna Ninetta"; w sobotę:
na Ninetta"; w niedzielę: „Ach, ta wiosna".

Teatr na wyspie w Łazienkach lub w teat
tnim: (w ogrodzie Saskim).

Dziś: „Dziecko szczęścia" i „Dzień i noc
trzeci.)

* Z operetki Straussa „Księżna Nineta"

się wczoraj w teatrze Nowym próba jeneralna z całym aparatem wystawowym.

„Księżna Ninetta", której pierwsze przedstawienie odbędzie się we wtorek, otrzymała nowe dekoracje i kostiumy.

* Naznaczona przez repertuar na jutro operetka „Przygody Klarety" zejdzie po jutrzejszem przedstawieniu na czas dłuższy z afisza teatru Nowego.

* Zapowiedziane na dzisiejszy wieczór widowisko w teatrze Łazienkowskim na Wyspie w razie niepogody odbędzie się w teatrze Letnim (w ogrodzie Saskim), o czem zawiadomią afisze w godzinach przedpołudniowych.

= Ze sztuki.

* Wspominaliśmy niedawno o portrecie Chopina, malowanym przez Antoniego Kolberga.

Na zapytania wielu osób, gdzie portret ten oglądać można, donosimy, iż znajduje się on w salonie artystycznym, Nowy-Świat, 27.

= Jednodniówka kaliska.

Do jednodniówki, którą na korzyść ubogich zamierza wydać kaliskie Towarzystwo dobroczynności, nadesłali dotąd prace swoje i utwory następujący autorzy:

Kazimierz Balicki, Bałucki, Belza, L. Chrzanowski, Deotyma, Dobrowolski, Estrejcher, Gerson, Zygm. Gloger, Głębocki, Karol Hoffman, Ilnicka, Edmund Jankowski, Jenike, Kamocka, Karczewski, Kraushar, Krzesiński, Ant. Kudasiewicz, A. Lange, Kazimierz Laskowski, Witold Łaszczyński (Alf), Łopaciński, Łoziński, Malczewski, Ignacy Matuszewski, J. Nitman-Nitowicz, Józef Przyborowski, Zygmunt Sarnecki, Wincenty Skotnicki, Tetmajer i Juljan Wieniawski (Jordan).

Z materjału już zebranego możnaby złożyć piękną i ciekawą całość, wydawcy wszakże, przypuszczając, że może i reszta zaproszonych do udziału pisarzy i beletrystów warszawskich zechce się przyczynić do dobrego dzieła, za naszem pośrednictwem uprasza o nadsyłanie rękopisów choćby i po terminie pierwotnym, t. j. po d. 1-ym lipca r. b.

= Zebranie kielczan.

Pierwszy zjazd b. wychowańców szkoły realnej kieleckiej odbył się za pozwoleniem władzy w r. 1888 d. 30 go czerwca i wówczas uchwalono zebrać się ponownie za pięć lat.

Niemniej miłe wspomnienia pozostawia po sobie i powtórzony wczoraj zjazd w jeszcze liczniejszem gronie, gdyż udział w zebraniu wzięło 105 kielczan, poczynając od siwowłosych mężów, których wiek według słów poety dobiega lat południa...

Po wysłuchaniu nabożeństwa w kościele po-pijarskim, znaleźli się wszyscy w dużej sali resursy obywatelskiej na pierwszem piętrze, gdzie podano śniadanie.

Tu nastąpiło ściślejsze zbliżenie się wychowańców jednej szkoły, starszego pokolenia z młodszem. Wrzało tam jak w ulu.

Nawet gdy gospodarz zebrania, p. Walery Gawiński, zaczął odczytywać listę uczestników, gwar nie ustawał.

Każdy w chwili odczytywania nazwiska podnosił palce do góry, jako wskazówkę swej obecności.

Nareszcie wszyscy zajęli miejsca, grupując się według starszeństwa.

Pośrodku zasiedli: ks. Skulski b. prefekt pensjonatu Hillera i pedagodzy weterani pp.: Dylewski i Przeorski.

Pierwszy zabrał głos Adolf Dygasiński.

Znany nasz beletrysta i pedagog wypowiedział mowę ściśle stylową językiem imci pana Reja z Nagłowic.

Nietylko język, ale i ucieszne zwroty autora „Żywota poczciwego człowieka" były z całą wiernością naśladowane.

Hucznemi oklaskami dziękowano mówcy.

Mecenas Dominik Anc, obejmując prezydjum, udzielił następnie głosu p. A. Skrzyneckiemu, który wezwał obecnych do uczczenia pamięci zmarłych profesorów i kolegów.

Z pierwszych w ciągu 5-lecia zakończyli życie ś. p. Choroszewski, ś. p. Rogójski i ś. p. R. Kremer.

Z grona koleżeńskiego zmarło 10, a między nimi niedawno ś. p. Wacław Holewiński.

O godzinie 1-ej 10-iu brekami wyruszono do Wilanowa.

Za miastem w szczerem polu rozległa się pieśń *Gaudeamus igitur*.

W Wilanowie zwiedzono park i pałac.

Nad łachą oczekiwał aparat fotograficzny z zakładu Kostki i Mulerta.

Oprócz jednej olbrzymiej grupy zbiorowej, wykonano pomniejsze, złożone z kilkunastu.

Ulewny deszcz skłonił wszystkich do powrócenia do miasta.

O godz. 8-ej wieczorem znów w sali resursy obywatelskiej zasiedli kielczanie do obiadu.

= U wioślarzy.

Wczorajsze miesięczne zebranie ogólne Towarzystwa wioślarskiego zagaił o godz. 10-ej prezes Towarzystwa, Ksawery hr. Branicki, konstatując obecność 77-iu członków, i, co za tem idzie, prawomocność posiedzenia, gdyż w tym celu potrzebna jest $^1/_8$ część ogólnej liczby członków Towarzystwa, która obecnie wynosi 609.

Następnie p. prezes prosił, ażeby obradom przewodniczył wiceprezes komitetu, p. Kazim. Matecki, jako więcej obeznany ze sprawami Towarzystwa.

Porządek dzienny posiedzenia obejmował:

1) Sprawozdanie kasowe od dnia 1-go października 1892-go r. do d. 1-go czerwca 1893-go r.

2) Balotowanie kandydatów na członków Towarzystwa.

3) Wniosek komitetu: „Ogólne zebranie upoważnia komitet do naznaczenia w razach wyjątkowych wysokości ceny wstępu na przystań i do lokalu Towarzystwa dla gości, wprowadzonych przez członków, podług swego uznania".

Wszystkie punkty porządku dziennego zostały zatwierdzone, balotowanie zaś zawiesiło 2-ch kandydatów do przyszłego zebrania, przyjęci zostali natomiast następujący pp.:

J. Mazurkiewicz architekt, M. Roszkowski litograf malarz, F. Halkader kupiec, L. Leszczyński lekarz, J. Pągowski i S. J. Oranowski urz. kolei wiedeńskiej, S. Patek prawnik, J. Szlaskowski adw. przys., S. Szulc współp. new. fab. nici, F. Rymkiewicz chemik, T. R. Radzikowski inżenier, R. Paliński urz. kolei petersburskiej, S. Wasilewski ortopedyk, L. Nowakowski subjekt handlowy, J. Poleżyński adwokat przys., B. Michalski rękawicznik, S. Smólski urzęd. zarz. poczt. i tel., E. Neumann współp. new. fabr. nici, J. Rudziński pom. sek. sądu okręg., S. Wodzyński gilloszer, J. Rawicz kons. Stan. Zjedn. Ameryki północnej.

Po wyczerpaniu porządku dziennego mówiono jeszcze o wycieczce, jaka ma być urządzoną w b. m., a przy tej sposobności stawiane były różne dezyderaty.

Obliczenia głosów dopełnili zaproszeni asesorowie pp. Słowikowski i Staniszewski.

= Record sześciogodzinny.

Dzisiejszy record sześciogodzinny na torze cyklistów na Dynasach rozpocznie się punktualnie o godzinie 2-ej po południu, a jeźdźcy wypuszczani będą pojedynczo co 10 minut.

Komisję recordową składają pp.:

Sędziowie: prezes Towarzystwa August hr. Potocki, wiceprezes Antoni Fertner i dr. Seweryn Perkowski; starterzy i kontrolerzy czasu: kapitanowie Towarzystwa; kontrolerzy przejechanych kręgów: pp.: Kowalski, Juljan Bogdański, Bronisław Pomianowski i Franciszek Karpiński.

Zdobywca żetonu złotego otrzyma dyplom „mistrza jazdy cyklowej na Dynasach na rok 1893", o ile okaże się nim jeździec, należący do klubu warszawskiego.

Ciekawy ten turniej, po raz pierwszy u nas rozegrać się mający, w kole sportsmanów, budzi żywe zainteresowanie.

Stanie on się wymownym probierzem rozwoju wytrzymałości i energji sportowej.

Zgłoszenie się do współzawodnictwa zamiejscowych cyklistów potęguje zaciekawienie.

Przewodniczący (*leaders*) w recordzie tym są dopuszczeni; należy więc odróżniać ich od wykonywujących record.

Recordmani jeździć będą w czapkach kolorowych—liderzy zaś w zwyczajnych, rozpoznawanie więc trudnem nie będzie.

Rozpoczęcie biegu przez każdego z recordmanów oznajmione będzie dzwonkiem z trybuny.

= U cyklistów.

Zapowiedziana na dzień wczorajszy w klubie cyklistów zabawa z powodu deszczu odłożona została do przyszłej soboty.

W dniu 6-ym b. m., we czwartek, jak to już zaznaczyliśmy, odbędzie się na Dynasach „corso" kwiatowe z następującym programem:

Korowód „Corso" cyklistów na przystrojonych kwiatami welocypedach;
walka kwiatowa;
korowód łodzi na stawie;
puszczanie balonów;
poczta cyklistów i figury na cyklach z kwiatami;
międzynarodowy kostjumowy wyścig cyklistów;
ognie sztuczne i iluminacja.

W „Corso" udział brać mogą i mają wstęp bezpłatny cykliści po za klubowi, o ile stawią się z cyklami strojnemi w kwiaty i w kostiumach odpowiednich.

Sprzedaż biletów odbywać się będzie we środę wieczorem w lokalu klubowym, od godziny 7—10-ej wieczorem.

Ceny biletów wyścigowe.

= Nic z projektu.

Wzmiankowaliśmy w swoim czasie, iż jeden z tutejszych przedsiębiorców rozpoczął starania o wydzierżawienie od miasta „Wilczej wyspy", celem zbudowania tam zakładu restauracyjnego, urządzenia ogrodu itp.

Obecnie, zniechęcony skutkami tegorocznych wylewów Wisły, inicjator odstąpił od zamiaru i odłożył urzeczywistnienie projektu do czasu zupełnego zabezpieczenia wyspy od najścia fali, co, jak wiadomo, jest na planie działalności inżenierji rzecznej.

= Lipcówka ślusarzy.

Przyjemnie spędzili ślusarze warszawscy wieczór pierwszego lipca.

Za inicjatywą p. Romana Szewczykowskiego zapisało się samych majstrów kilkudziesięciu, którzy z rodzinami zebrali się na Saskiej Kępie na wspólną składkową wieczerzę.

Następnie rozpoczęła się ochocza zabawa towarzyska, ciągnąca się do świtu.

Za granicą tego rodzaju wycieczki zamiejskie są powszechne—ślusarze u nas zrobili początek.

= Nowość artystyczna.

Warszawska bieżąca architektura zaczyna się ożywiać i szukać nowych środków dekoracyjnych, któreby osłabiły nieco rozpanoszenie się gipsatur i monotonnych malowań.

Obok płytek terrakotowych, któremi często są wykładane fasady domów, obecnie zwrócono się do płyt majolikowych.

Jeden z domów w alei Jerozolimskiej przed kilku laty został ozdobiony wzorzystym majolikowym fryzem, teraz zaś wielka kamienica w alejach Ujazdowskich, jest na całej wysokości wykładana takiemiż płytami o tonach szarych, łagodnych i linjach spokojnych, co sprawia razem z wyskokami ornamentacyjnemi, naśladującemi piaskowiec, bardzo przyjemne wrażenie.

Nowy ten środek ornamentacyjny na nasz klimat jest bardzo wytrzymały i przyjemny dla oka, jest tedy nadzieja, że upowszechni się rychło.

= Kanalizacja i wodociągi.

Zamówiona przez zarząd miasta maszyna do bagrowania (ekskawator) wczoraj przyszła do Warszawy i natychmiast będzie ustawiona na stacji pomp przy ulicy Czerniakowskiej, tak, ażeby roboty mogły być w tygodniu bieżącym rozpoczęte.

Działalność maszyny ograniczoną będzie do wyźlabiania w nagromadzonym około smoka piasku koryta, łączącego otwory z nurtem rzeki, jest bowiem uzasadnione przewidywanie, że następny przybór Wisły usunie nasypy piaszczyste.

W nadchodzący czwartek rozpocznie się układanie rur wodociągowych.

Roboty te dokonywać będzie przedsiębierca p. inż. Marczewski.

Na początek wybrano ulicę Leszno, gdzie pójdzie sieć rur sześciocalowych i Bielańska z czterocalowemi rurami.

Robotami kierować będzie inż. Preyss.

W dziale kanalizacyjnym program robót na tydzień bieżący, oprócz prac już rozpoczętych, obejmuje także gromadzenie materjałów na Orlej i Solnej.

Budowa kanałów w cytadeli trwać będzie jeszcze około sześciu tygodni.

W sprawie fabrykacji spodów i wpustów betonowych przez wydział techniczny magistratu odbyło się posiedzenie komisji technicznej komitetu budowy kanałów i wodociągów, na którem uwzględniono wniosek, ażeby do obliczeń koniecznie włączono koszty wynajmu lokalu, dozoru technicznego i t. p., inaczej bowiem rachunek byłby nieścisły.

Wczoraj na stacji filtrów w obecności prezydenta miasta i zastępców głównego inżeniera i inż. Herdego, firma „Conrad" zdejmowała widoki robót przy budowie basenów osadnikowych na polu mokotowskim.

Posiedzenie komitetu budowy kanałów i wodociągów, odroczone z piątku z. tyg., odbędzie się stanowczo we środę, d. 5-go b. m., o godzinie 8-ej wieczorem, w biurze zarządu przy ulicy Królewskiej nr. 41 pod przewodnictwem jenerała Bibikowa.

= Na letnich mieszkaniach.

Burzliwa i dżdżysta pogoda dni ostatnich sprowa[illegible] dza letnikom podmiejskim wcale przykre niespo[illegible] dzianki.

Z powodu wilgoci przechadzki ustają, coraz wi[illegible] ksza zaś liczba matek zjeżdża do Warszawy dla l[illegible] czenia zaziębionej i zakatarzonej dziatwy.

Wbrew zapowiedziom, koncerty i wszelkiego r[illegible] dzaju popisy wilegjaturowe jeszcze się nie rozpoczę[illegible] ły, wskutek czego letnicy zamknięci w mieszkania[illegible] zaczynają doświadczać nudów.

W sezonie bieżącym znaczna stosunkowo liczba mieszkańców Jabłonny, Grodziska, Nowomińska i t. p. z końcem b. m. wyrusza na kurację do leczuic zagranicznych.

Ofiarą własnej nieostrożności padła p. Pielecka, zamieszkała na letniem mieszkaniu pod Pustelnikiem za rogatką ząbkowską.

Podczas prania rękawiczek w benzynie na pani P. zajęła się sukuia, a następnie ręce zlane łatwopalnym płynem.

Nieszczęśliwa ma opaloną twarz, piersi i nogi, tak, iż życiu jej, zdaniem lekarzy, grozi poważne niebezpieczeństwo.

= Kradzieże.

Z mieszkania korneta Aleksandra Olchowskiego w domu pod № 13-ym przy ul. Żórawiej skradziono pierścionek z 3-ma brylancikami, wartości rs. 75. —U B. Wilnera pod № 2 przy ul. Twardej spełniono kradzież różnych przedmiotów wartości 200 rs.—Z mieszkania Wł. Radziszewskiego pod № 20 przy ul. Marjensztadt skradziono garderobę.—Pod № 21-ym przy ul. Wolskiej przytrzymano wraz z łupem Marjannę Kowalską, która okradła Gipszewa z bielizny i garderoby.

= Nagły zgon.

W dniu wczorajszym na ul. Fabrycznej upadł jakiś przechodzień i nagle zmarł.

Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

W ubraniu denata znaleziono dowód legitymacyjny na nazwisko Adama Gajewskiego, mularza, zamieszkałego pod № 20-ym przy ul. Fabrycznej.

= Śmiertelny upadek.

W domu pod № 26-ym przy ul. Nalewki 7-letni Abraham Wolsdorf wypadł z okna 3-go piętra na bruk.

Upadek był fatalny, chłopiec bowiem poniósł śmierć na miejscu.

Zwłoki odwieziono do szpitala żydowskiego.

+ Nowy kościół.

Riazanskij Listok donosi, że w d. 7-ym czerwca r. b. w mieście gubernjalnem Riazaniu ks. Bobkiewicz, kapelan wojskowy przy sztabie okręgowym moskiewskim, dokonał aktu poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę pierwszego w tem mieście kościoła.

W gub. riazańskiej, a przeważnie w samym Riazaniu, mieszka przeszło 1,109 katolików, którzy dotąd na wypadek przyjazdu kapłana zgromadzają się na nabożeństwa w domu prywatnym.

Na prośbę mieszkańców ks. Bobkiewicz zwrócił się jeszcze w r. 1890-ym do ówczesnego gubernatora, jenerała Kładyszczewa, o zatwierdzenie komitetu budowy kościoła.

Do komitetu weszli pp. Czechowicz, Jakowicki, Norszyn, Kolendo, Nacewicz i Klukowski.

Po uzyskaniu pozwolenia komitet zakupił za rs. 1800 plac przy ul. Abramowskiej; plany zaś świątyni, już przez władzę zatwierdzone, opracował inżenier Szretter, niegdyś mieszkaniec Kalisza.

W r. b. mają być położone fundamenty, oraz staną ściany i dach.

Budowa ma być ukończona do d. 29-go października r. 1894-go.

+ Łódzkie kolonje letnie.

Korespondent nasz pisze pod d. 1-ym lipca:

„Dzięki energicznemu działaniu jednego z najpierwszych inicjatorów kolonij letnich w Łodzi, p. Władysława Wizbeka, który nadto w stworzonej świeżo instytucji, pod protektorat chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności oddanej, jest głównym promotorem — słabowita dziatwa ubogich rodziców, zamieszkałych tutaj, może korzystać z dobrodziejstwa pobytu na świeżem powietrzu.

Pierwszą partję dzieci wysłano już na wieś, gdzie dziatwa zapewnione ma bezpłatne utrzymanie, rozrywki i opiekę.

Już o godzinie 7-ej rano z różnych dzielnic miasta zaczęły ściągać na plac przed kościołem Wniebowzięcia N. P. Marji, przeważnie żony robotników, prowadzące za rękę człopczyków w wieku od 5-ciu do 10-iu lat, dzieciny blade, wychudłe, lecz czysto ubrane.

Punktem zbornym była świątynia parafji staromiejskiej, dokąd niebawem przybył prezes zarządu kolonij, p. Władysław Wizbek, który uszykował zebranych chłopców w prezbiterjum kościelnem, gdzie wysłuchali mszy świętej, na intencję pomyślnego rozwoju instytucji odprawionej.

Ceremonji, oprócz dzieci w liczbie 24, asystowali rodzice ich, dość licznie zebrani parafjanie, członkowie komitetu kolonij pp.: Hoffrichter, Stopczyk i Frenkler, lekarze pp.: Koliński, Micewicz i Wieliczko, sekretarz dr. Rokicki, skarbnik p. Wścieklica, jedyna przedstawicielka opiekunek ochrony dla dzieci pani Grabowska, dwaj przedstawiciele tutejszych pism niemieckich i korespondent *Kurjera Warszawskiego.*

Po nabożeństwie proboszcz parafji, ks. Karol Szmidel, pożegnał dzieci przemową religijną.

Przed kościół tymczasem zajechały dwa wozy drabiniaste, umajone zielenią i wysłane dywanami, z odpowiednio urządzonemi siedzeniami, przysłane przez panią Apolonję Matuszewską z Główna, na których usadowiono malców, zakwalifikowanych na kolonję.

Na każdym wozie umieszczono po 12-tu chłopców.

Na dany znak wozy, każdy zaprzężony w cztery konie, wyruszyły o godz. 9-ej zrana z miasta na Łagiewniki, Stryków, Główno do Ziewanic.

Za wozami pośpieszył p. Wizbek, który odwiózł dziatwę na miejsce letniego pobytu."

+ Szkoła realna w Kaliszu.

Z powodu przeniesienia szkoły rządowej realnej z Włocławka do Kalisza powstało pytanie, czy potrzebną jest nadal istniejąca dotąd w Kaliszu sześcioklasowa szkoła realna prywatna.

W d. 26-ym czerwca dyrektor tejże szkoły, p. Jerzykowicz, zwołał w tej sprawie obywateli miejscowych na naradę.

Po długich obradach obecni doszli do przekonania, że istnienie tej szkoły jest potrzebne, albowiem w szkole rządowej dla niejednego może zabraknąć miejsca.

Postanowiono zatem szkołę nadal utrzymywać, lecz zamienić ją na czteroklasową.

Ponieważ spodziewany jest niedobór w budżecie szkolnym, wybrano komitet opiekuńczy, który ma zająć się obmyśleniem środków pokrycia niedoboru.

Do składu komitetu weszli pp.: prezes dyrekcji szczegółowej Towarzystwa kredytowego Zygmunt Wyganowski, prezydent miasta Zachwatowicz, dyrektor szkoły Jerzykowicz, Feliks Drecki, Alfons Parczewski, Aleksander Bryndza, Ludomir Chojnowski i Jan Drugas.

+ Nowe pokłady.

W majątku Omięcinie, w okolicy Szydłowca, p. Jaworski odkrył bogate pokłady rudy żelaznej.

Eksploatację już rozpoczęto.

+ Serwituty.

Świeżo uregulowano służebności leśne w dobrach Złota w gub. kieleckiej, pow. pińczowskim, należących do Alfreda hr. Wodzickiego.

131 osad włościańskich w zamian za opał, sztukę drzewa, pnie i chróst, otrzymało 232 morgi ziemi ornej.

+ Burza.

We wsi Sułoszowy, w pow. olkuskim, srożyła się gwałtowna burza z piorunami.

Jeden piorun uderzył w dzwonnicę kościelną, obciął tynk i okna potrzaskał.

Drugi uderzył w dach na kościele, wpadł do wnętrza presbiterjum, przeleciał wzdłuż nawy i strzaskał pod chórem trzy filary, oraz gzemsy i rzeźby wyzłacane.

Na szczęście piorun ominął organy, zakupione przed dwoma laty.

+ Pożar.

We wsi Cieni pod Opatówkiem zgorzała osada młynarska, należąca do Michała Rosiaka.

Ogień wybuchnął w nocy, podczas snu mieszkańców; jeden tylko czeladnik, Józef Wojciechowski, czuwał i on wszystkich obudził.

Mimo to śpiący w stajni parobek zdołał z trudnością ocalić życie, lecz ma plecy poparzone.

Budynki, ocenione na przeszło 5,000 rs., ubezpieczone były tylko na 1,850 rs., straty więc Rosiaka są dotkliwe.

Oprócz budynków zgorzały: wszystkie sprzęty gospodarskie i domowe, odzież, uprząż, wozy, narzędzia rolnicze, para koni, około 100 gęsi, a nawet psy w budach.

Nadto wiele przedmiotów skradli włościanie, którzy przybyli wprawdzie do ognia, ale udziału w ratunku brać nie chcieli.

Straż nie mogła otrzymać od nich koni do sikawek; dał je dopiero Krzywda, włościanin, przejeżdżający przypadkowo z Takomyśla.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 3-go lipca, o godzinie 5½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków zarządu.

— D. 4-go lipca przypada pierwszy w tym kwartale termin licytacyj publicznych w wydziale IV-ym sądu okręgowego, zaś d. 5-go lipca takiż termin w wydziale III-im rzeczonego sądu.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 30-ym zeszłego miesiąca: „Wczoraj zakończyły się wybory do rady miejskiej. Głosowanie z koła inteligencji (wybory odbywano kurjami: a) wielki przemysł, b) mały przemysł, c) wielka własność, d) mała własność, e) inteligencja) rozpoczęto we środę, o godz. 9-ej rano, a obliczenie głosów w dwóch komisjach, przez całą noc działających, trwało do godz. 10-ej rano we czwartek. Na 10 ogółem mandatów z tego koła było aż 76 kandydatów. Ogółem wybrano 28 członków rady. Bezwzględnie żadna z walczących partyj nie odniosła zwycięstwa, konserwatyści wszakże mogą się pochlubić, iż wprowadzili ze swojego obozu kilka sił nowych, wybitne zajmujących stanowiska, jak Andrzeja hr. Potockiego, dra Pawła Popiela, Tadeusza Stryjeńskiego i t. d. Na 28 wybranych obywateli razem 11 tylko powołano takich, którzy albo w ubiegłej kadencji lub wcale nie zasiadali dotąd w radzie. Największą liczbę głosów przy wyborze z kurji inteligencji otrzymał dr. Henryk Jordan, znany filantrop. — Występami pani Felicji Stachowiczowej (Grekowej) zakończył teatr widowiska.—Pierwsza próba przedstawień ogródkowych będzie tu zaprowadzona przez trupę prowincjonalną Kicińskiego, który rozbija namioty w parku krakowskim na terytorjum Czarnej Wsi, więc za obrębem miasta.—O terminie rozpoczęcia przedstawień w nowym teatrze dotąd głucho. Konkurs na dzierżawę prawdopodobnie w lipcu będzie rozpisany. Termin zgłoszeń ma być dwutygodniowy. Ze względu, iż osoba kandydata w pierwszym rzędzie zatwierdzona być musi przez zbiorowe a nader gadatliwe ciało, jak rada miasta, następnie przez galicyjski wydział krajowy, który niezawodnie nie omieszka pozyskać aprobaty namiestnictwa, jeżeli się weźmie w rachubę czas feryj i skutkiem tego brak wymaganego do prawomocności uchwał kompletu ojców miasta, wreszcie nowe uformowanie rady po dokonanych wyborach—można mieć pewność, iż na wrzesień sprawa dzierżawy teatru nie może być załatwioną i że do tego czasu nowy dyrektor sceny nie zostanie zamianowany."

× **Zbadaniem natury much** i znaczeniem ich, jako rozsadników chorób zaraźliwych, zajmowało się w ostatnich zwłaszcza czasach kilku uczonych lekarzy i przyrodników. Świadectwo zaś, jakie im udzielili, konstatuje stanowczo, że pośrednictwo much, gnieżdżących się wszędzie, gdzie tylko człowiek osiądzie, przyczynia się bardzo do szerzenia chorób takich, jak: ospa, szkarlatyna, cholera, suchoty itp. Dzieje się to zaś dzięki budowie nóg muchy, opatrzonych ssawkami, chwytającemi pokarm, a wraz z nim rozmaitego rodzaju zarazki. Ponieważ zaś muchy w wyborze pożywienia dla siebie nie są wybredne i szukają go we wszelkiego rodzaju odpadkach i śmieciach, w których najlepiej się hodują bakcyllusy, rzecz prosta zatem, że przenoszą też owe bakcyllusy i szczepią w ten sposób choroby. Co do szerzenia cholery, stwierdziły to badania dra Kocha i innych. Wrogiem much jest rodzaj grzybka, pasorzyta, który ku jesieni miljonami je zabija. Jako środek zaradczy przeciw muchom w czasie epidemji, należy mieszkanie skrapiać rozcieńczonym sublimatem. Skutecznie także odpędza muchy roślina ricinusu, której zapachu owad ten nie znosi.

× **Katastrofa w Pile.** Korespondent nasz pisze dnia 30-go z. m.: „Dzisiaj, o godz. 4-ej po południu, przy rozbieraniu domu Hellwiga przy rogu ulic Małej Kościelnej i Wielkiej Kościelnej, runęła niespodzianie ściana od ulicy Wielkiej Kościelnej, kryjąc pod gruzami robotników: Gustawa Suszyńskiego i Pawła Rosza. Obu wydobyto, lecz pierwszego z połamanemi nogami, drugiego zaś ze złamanym krzyżem i zgniecioną piersią. Obu odwieziono natychmiast do szpitala, gdzie mają nadzieję utrzymania przy życiu Suszyńskiego; rany Rosza są bardzo niebezpieczne. Rosz ma żonę i troje dzieci, Suszyński matkę, którą utrzymuje. Dzisiejsze badania studni nieco zaniepokoiły. Okazuje się, że obok niej sączy woda, przedzierająca się prawdopodobnie ze strumienia podziemnego przez grubą warstwę ziemi. Beyera czeka więc nowa praca nad zupełnem ujarzmieniem strumienia. Czyżby nad Piłą miała wisieć nowa zmora katastrofy?"

BAŃKI MYDLANE.

Pociecha.

— Tam do djabła! Co za katar!

— Gdzieżeś go dostał?

— W teatrzyku ogródkowym.

— A gdzieś siedział?

— W ostatnim rzędzie.

— No, to przynajmniej katar niewiele cię kosztuje...

*

Prawa—lewa.

— Kto to taki?

— To prawa ręka gospodarza domu.

— No, proszę! A ja słyszałem, że lewa, ale... gospodyni.

*

Z Bérangera.

Maudit printemps.

Widywałem ją w okienku
Przez tę zimę całą.
Uśmiech miała pełen wdzięku,
A twarzyczkę białą.
Dziś zasłona zaciągnięta
Z gęstych liści wszędzie...
Oj, ty wiosno, ty przeklęta,
Pókiż ciebie będzie?...

Gdy nastała pora chłodu,
Gdy śnieg upadł biały,
Ptakom, drżącym z zimna, głodu,
Okruchy sypały
Co dnia białe jej rączęta
Na okien krawędzie...
Oj, ty wiosno, ty przeklęta,
Pókiż ciebie będzie?...

Słonko wzeszło w późnym świcie,
Firanka się zniży:
Całus, od ust słany skrycie,
Mknął, jak poseł hyży,
Jako spowiedź serca święta,
Wymowne orędzie...
Oj, ty wiosno, ty przeklęta,
Pókiż ciebie będzie?...

I widziałem poprzez drzewa,
Śronem srebrne w sadzie,
Czy się modli, czy też śpiewa,
Czy się do snu kładzie,
Czy zapłacze, żalem zdjęta,
Czy do igły siędzie...
Oj, ty wiosno, ty przeklęta,
Pókiż ciebie będzie?...

Echa letnie.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*).

Szczawnica d. 29-go czerwca.

Sezon w tutejszej ulubionej miejscowości leczniczej ożywia się już na dobre i niezawodnie będzie tu w r. b. więcej gości, aniżeli w r. z. Do dnia 20-go czerwca przybyło tu już 682 osób.

Bawimy się wybornie, bowiem nowy zarząd zakładu wprowadził wiele ulepszeń i w ogóle dokłada wszelkich starań, aby Szczawnicę pod każdym względem zrównać z *badami* zagranicznemi.

Usiłowania te nie będą bezowocne i zarządowi zakładu przyniosą niezawodnie korzyści pożądane, albowiem skuteczność kuracji w Szczawnicy oddawna już jest znana.

Przyjazd niektórych gości wstrzymały zapewne doniesienia dzienników, jakoby, skutkiem wylewu Dunajca, komunikacja ze Szczawnicą została przerwana.

Doniesienie to było tymczasem błędnem; może więc wyjaśnienie przyda się nie jednemu.

Z Królestwa Polskiego przybyło tu już sporo osób, pomiędzy innemi bawi w Szczawnicy rodzina b. prezesa teatrów warszawskich, p. Muchanowa.

—*b*—

2723 W Nowej Aleksandrji w kościołku przystrojonym zielenią, dnia 24 czerwca r. b., po odprawieniu uroczyście mszy św. przez Jks. kanonika Ludwika Mecha, dziekana dekanatu puławskiego, pobłogosławionym został związek małżeński pomiędzy panem Czesławem **Tyszką** inżynierem komunikacji, a panną Ludwiką **Michalewską**, córką doktora Lucjana Michalewskiego. Orszak godowy, złożony z rodziny przybyłej z Warszawy i z dalekich okolic, oraz licznej publiczności, towarzyszył temu obrzędowi. Szczęść Boże młodej i dobranej parze, na tej drodze życia.

≅ W dniu 28 czerwca r. b., w kościele pp. Kanoniczek pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Stefanem **Kujawskim**, kandydatem nauk przyrodniczych, starszym chemikiem na drogach żel. południowo-zachodnich w Kijowie, a panną Wacławą **Mazurowską** córką Kazimiery z Bobakowskich i Ludwika Mazurowskiego kupca i przemysłowca m. Warszawy.

Licznie zebrani krewni i przyjaciele gościnnie podejmowani w domu rodziców panny młodej, serdecznie żegnali młodą parę, wyjeżdżającą w tych dniach do Kijowa, miejsca zamieszkania pana młodego. 2726

≅ W dniu 27 czerwca w kościele po-Bernardyńskim w Lublinie, podczas mszy świętej, pobłogosławiony został związek małżeński między doktorem Wincentym **Chociatowskim** i panną Stefanją **Bołdok** przez stryja panny młodej, czcigodnego Jks. kanonika Ludwika Bołdok. 2724

— **Dla biednych uczniów** mających zapewniony pobyt letni wraz z utrzymaniem na wsi u jednej z osób dobroczynnych w gub. zachodnich, **potrzeba jeszcze na podróż rs. 42. Mamy nadzieję, iż biedne dzieci, zmęczone nauką i źle odżywiane, na tę sumę konieczną długo czekać nie będą.**

Na kolonje letnie.

H. Ch. rs. 10.—Posłaniec № 40 Przybylski, jako karę za pijaństwo rs. 1. — S. rs. 1 kop. 25.—K. L. kop. 25. — Henryk Chankowski rs. 2.—E. S. rs. 2.

Dla 10-ciu biednych uczniów mających ofiarowany pobyt letni i utrzymanie przez dwa miesiące, a którzy nie mają ani na ubranie, ani na koszta podróży:

Bezimiennie rs. 15.

Na wpisy dla uczniów.

W dniu imienin ś. p. Jana Paszkiewicza złożyła żona rs. 2. Bezimiennie rs. 1.

Dla najbiedniejszych.

R. rs. 1.

Nekrologja.

† Ś. p. **WIKTORJA z KAMIONOWSKICH**

BESLER,

opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, oddała Bogu ducha dnia 29-go czerwca 1893 r., przeżywszy lat 38. W głębokim smutku pozostały mąż wraz z córkami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo za duszę zmarłej w dniu 2 lipca, to jest w niedzielę, w kościele św. Karola Boromeusza, o godzinie **10-ej** zrana odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godz. **6-ej** po poł. na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —2735

† W d. 21 czerwca r. b., opatrzona św. Sakramentami zmarła

ś. p. Marja z Szajbów

Domańska.

Pogrążeni w smutku mąż, dzieci i wnuczki, zawiadamiając o tem krewnych, przyjaciół i znajomych, upraszają o westchnienie za jej duszę do Boga. —2732—

† Dnia 3-go lipca, to jest w poniedziałek, o godzinie **8-ej i pół** zrana, w kaplicy literackiej przy kościele św. Jana, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. **Władysława Gażyńskingo,** niegdy członka archikonfraternji literackiej w Warszawie. —949—

B. P.

Kazimierz Karol Tannenbaum,

prokurent b. domu bankierskiego p. f. „Lesser Levy",

po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 29-go b. m., przeżywszy lat 61. Pozostałe w głębokim żalu rodzeństwo zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające dnia 2-go lipca r. b., to jest w niedzielę, o godzinie **1-ej** z południa, z domu przy ulicy Żabiej № 3, na cmentarz wyznania mojżeszowego. —2728

B. P. PAULINA POZNAŃSKA,

PANNA,

po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła dnia 30-go czerwca 1893 r. Pogrążone w głębokim żalu rodzeństwo zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w dniu 2-im lipca r. b., to jest w niedzielę, o godz. **1-ej** z południa, z domu przedpogrzebowego przy cmentarzu żydowskim. —2727

NADESŁANE.

Dr ***Władysław Harajewicz*** b. sekundarjusz szpitala św. Łazarza w Krakowie, ordynuje w letnim sezonie w Marienbadzie „Villa Nizza" (Kaiserstrasse).

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, 29-go czerwca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*.)

Rada szkolna zaliczyła do chorób zakaźnych koklusz, to znaczy, że dzieci i nauczyciele z domów, gdzie panuje koklusz, nie mają przychodzić do szkoły, aż lekarz zezwoli.

Ben Akiba nie mógłby powiedzieć, że i to już było, co tu wczoraj było: 860 latawców, sunących cicho na rowerach, na wysokich kolcach, po nad każdym lampjony, baldachimy z kwiatów, kolce przyozdobione bukietami, nawet koła prześwietlone, przewódzcy ze sztandarami, z przezroczami, majstry w szarfach, kołowczanek i kołowczyń z jakie 50, jedna sędziwa para na podwójnym rowerze, chłopczyki ośmioletnie z odznakami. Pomyśleć: cała Ringstrasse napełniona tłumem, od ratusza aż do Prateru; miejsce zboru wspaniałe, dwa fronty, teatr Burgowy i ratusz, a po bokach uniwersytet, parlament, katedra wotywna, platformy i schody, loggje w ratuszu, w teatrze, w parlamencie, w Operze nabite, wzdłuż drogi trzech kilometrów rozstawieni policjanci konni.

Na znak, dany trąbkami, latawcy ruszają, w powietrzu migają światła latarek i lampjonów, o wszelkich barwach; zdaje się, że duchy jadą, a nad nimi snują się ogniste, barwne tęcze; tłumy się cieszą, wołają, witają; nic podobnego dotąd nie było; jakieś, niby olimpijskie, igrzyska, ale *fin de siècle*, o zmroku, wśród chińskich i edisońskich świateł. Kołowcy górą, jest to świetna jazda, powinna być obowiązkowo uczoną w szkołach, jako ćwiczenie, a potem będzie mógł każdy śmiertelnik podróżować sobie swoim dworem stalowym, solo, nie potrzebując nawet balonu, albo też we dwoje, czego tu są przykłady. Mówiono, że przy takim podwójnym rowerze jest miejsce nawet, żeby zawiesić kosz, a w nim—bébé.

Wszystkie młodsze i starsze kołowczanki i kołowczynie wyglądają zażywnie, jędrnie, zdrowo, nie histerycznie, więc służy im ta jazda i trenowanie. A nawet jadą one z większą elegancją, gdyż suknia osłania nogi, widać tylko falowanie fałdów.

Gdyby przy mozolnej takiej wyprawie kołowcy mieli jakieś zwieszone skrzydła lub coś podobnego, coby zakrywało jednostajny, nieelastyczny i robiący wrażenie pewnego wysiłku ruch nóg, toby jazda takiej tysiączki, po nocy zwłaszcza—wyruszono około godziny 9-ej wieczorem—była zjawiskiem niezmiernie uroczem. Wiedeń po raz pierwszy zobaczył, że każda dzielnica ma klub kołowców, każdy inaczej umundurowany, że ten sport staje się powszechnym, rodzinnym. Ale przybyło też uczestników wielu i z prowincji i z zagranicy; napisy wskazywały: Berlin, Düsseldorf, Hannower, Fischa itd.

W pół godziny ubito całą przestrzeń aż do drugiej kawiarni w Praterze, a na Praterstern cały pomnik Tegetthofa obwieszony był tysiącem widzów.

W Praterze wesoły „komers", produkcje specjalności: jodlerów, gwizdaczy, śpiewaków ludowych, kuplety okolicznościowe; ale nie długo to trwało. Już od godziny 10-ej po całem mieście przebiegali pojedynczy latawcy, wracający do domów... spać, bo rano o 6-ej we Floridsdorfie, 10 klm. od środka miasta, start wyścigu do Berlina.

Mankamenty były małe: latarki olejne przy kolcach kopcą i krztuszą; lampjony co chwila się zapalały i spalały, bez złego skutku, ale zawsze to wznieca pewien popłoch.

Włamywacz Groschl okazuje się coraz genjalniejszym. Już mu 16 zbrodni udowodniono. Ale bo też prowadził dokładny pamiętnik codzienny, który wykryto. Wydało się z niego, że zerwał z rodzicami (ojciec parasolnik), bo go z jego „pracy" okradali. Oczywiście, szanowną parę zabrano już do kozy, a znaleziono u niej niezliczone rzeczy, zbiór np. dywanów itp., pochodzące z kradzieży, pomnożyły okazałość wystawy zbiorów Groschla. Ale co się pokazało: wielu ludzi zgoła nie wiedziało, że byli okradzeni z kosztowności; dopiero ta wystawa i policja zawiadamia ich o własnej stracie. Sprawa ta dała powód także do *interviewu* z prezydentem policji. Powiada on, że ludzie są nie do pojęcia lekkomyślni, opuszczają mieszkania na lato, czasem ich nie zamykając nawet, albo na zwykły zamek, który za lada pociśnięciem ulega. Nie wiedzą też ludzie, co mają, ani nie sprawdzają, czy i co im brakuje. Policja sama wydołać nie może, jeżeli kto sam zgoła o własną skórę nie dba. Jest to kompetentne ostrzeżenie dla wszelkich letników.

Wczoraj i dzisiaj obchodzi Wiedeń, a zwłaszcza sfery techniczne, przemysłowe, marynarskie, pamięć austrjackiego Edisona, Resla. Jest to jeden z męczenników genjuszu i złych okoliczności—o czem jutro. *A.*

✲

Berlin, 30-go czerwca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*.)

Niezwykłe dzisiaj u rogatki tempelhofskiej panowało ożywienie. Oczekiwali tam lubownicy sportu przybycia uczestników wyścigu kołowców na dystansie z Wiednia do Berlina. Ku uczczeniu zwycięzców wystawiono bramę tryumfalną, przybraną w chorągwie i tarcze z barwami austrjackiemi i niemieckiemi, oraz girlandy, wśród których widniały napisy: „Witamy w Berlinie" i „All Heil", hasło kołowców. Wreszcie o godz. 1 m. 10 sek. $22^{2}/_{5}$ pierwszy minął metę Fischer z Monachjum. Witano go grzmiącemi oklaskami.

Fischer był ogorzały i pokryty kurzem, zresztą jednak dosyć świeży. Prawie przemocą przyjaciele jego ponieśli go z welocypedu do poczekalni wśród okrzyków. Zwycięzca krzesło mu podane odsunął, mówiąc: „Dziękuję, dosyć się nasiedziałem". Odmówił również posiłku, przyjął tylko odrobinę koffeiny, która bardzo go orzeźwiła. Odbył on dystans pomiędzy Wiedniem a Berlinem w 31 godzin i $22^{2}/_{5}$ sekund. Jest to mężczyzna wzrostu średniego, żonaty, liczy lat 32, w drodze miał na sobie kostjum kołowców i czapkę sukienną bez daszka.

Ciekawą panoramę dzisiaj zrana oddano do użytku publicznego w t. zw. galerji Hohenzollernów przy dworcu lehrteńskim. Przedstawiony jest wśród portu nowojorskiego parowiec Lloyda północnego z łudzącą prawdą. Widzimy tu całe urządzenie statku, salony, salę jadalną, kabiny, łaźnię, kuchnię itd., urządzone w dolnych piętrach gmachów, a z luk salonu damskiego patrzymy na djoramę podróży z Nowego Jorku do San Francisco, na Hudson, River, wodospady Niagary, Chicago, Yellowstonepark, góry skaliste i dolinę Yosemite.

Ekscentryczny plan zbudowania t. zw. kolei powietrznej przedstawił francuz Charles Desseaux tutejszemu magistratowi. Na łukach w wysokości 12—15 metrów nad powierzchnią ziemi kursować mają powozy, jako jaskółki posuwające się bez najmniejszego szelestu; dniem napowietrzne te wehikuły przewozić mają pasażerów, nocą zaś służyć będą do transportu towarów.

Proces o obrazę majestatu rozstrzygnięto w poniedziałek przed trybunałem pierwszej izby karnej tutejszego sądu krajowego. Na ławie oskarżonych zasiedli małżonkowie v. Gerlachowie, ludzie zamożni, znani w szerokich kołach z uczuć swoich skrajno-lojalnych dla dynastji Hohenzollernów. Pani Gerlachowa jest osobą bardzo inteligentną, której zabiegom zawdzięcza stolica urządzenie t. zw. „Gerlachheime", towarzystw, cieszących się protekcją dworu, mających na celu szerzenie zamiłowania do gier młodzieńczych. Ze szczególniejszem zamiłowaniem kolportowała pani v. Gerlachowa komerażе dworskie, o których dowiadywała się od dam dworskich. Być może, że podane jej wiadomości zbyt ostrym zaprawiała sosem, dosyć, że na mocy denuncjacji niejakiej pani Braun, dawniej z panią v. Gerlachową zaprzyjaźnionej, dzisiaj jednak poważnionej, prokuratorja zarządziła śledztwo i proces. Z posiedzenia sądowego nie mamy sprawozdania, ponieważ trybunał wyłączył publiczność w interesie porządku i spokoju publicznego oraz ze względu na obyczajność.

Wyrok zapadł surowy. Gerlachową skazał trybunał na dwa lata więzienia, Gerlacha zaś, który w sprawie tej więcej bierną, niż czynną, odgrywał rolę, oddał pod obserwację lekarską lekarzowi sądowemu drowi Zongowi. Skazaną odprowadzono natychmiast do celi więziennej, pomimo płaczu i spazmów. *K.*

✲

Paryż, 29-go czerwca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*.)

Z sali depesz *Journalu* wyruszył wczoraj po południu w podróż pieszą do Chicago Grandin, słynny piechur, który, bez względu na to, że kiedyś miał złamaną nogę, dwa razy odbył podróż z Paryża do Belfortu, przechodząc po 100 kilometrów dziennie; podróż do Rosji, w której przechodził średnio 20 mil dziennie, i wreszcie niedawno, przygotowując się do swojej wyprawy, bez odpoczynku

przeszedł 34-milową przestrzeń od Dieppe do Paryża. Teraz pójdzie on pieszo do Hawru przez Rouen, tam wsiądzie na „Champagne", aby przepłynąć ocean (żałuje, że jeszcze niema na nim mostu), a z Nowego Jorku znowu pomaszeruje do Chicago przez Harrisburg i Toledo; 380 mil tej drogi zamierza przebyć w 18 dni.

Grandin niesie na sobie tylko mały oficerski pakuneczek z bielizną i obuwiem lżejszem i cięższem, które wzuwa w miarę zmęczenia nóg. Stosuje się on pod względem jedzenia do zwyczajów panujących w kraju, przez który przechodzi; nigdy nie pali papierosów podczas marszu, lecz za to wypala ich mnóstwo na stacjach; pije niewiele i także tylko na stacjach. Rozkład dnia jest następujący: idzie najpierw 7 godzin bez przerwy, potem przez godzinę zjada śniadanie; znowu siedem godzin drogi, godzina na obiad i sześć godzin doskonałego, naturalnie, snu.

Myślą tu w ministerjum wojny o nowych zmianach w umundurowaniu armji, a zmiany te zdarzają się bardzo często. Tym razem dotyczą jedynie nakrycia głowy: piechota ma dostać czerwone pióropusze i zamienić niepozorne kepi na imponujące kaski. Kilka modeli studjują, a jeden z nich, dość podobno elegancki, jest z aluminjum (glinu), odznacza się więc niezwykłą lekkością.

Oprócz wojny i marynarki, nie mających nic wspólnego z wyborami, wszystkie inne ministerja postanowiły nie nagradzać w tym roku nikogo Legją honorową w d. 14-ym lipca, jak to jest dorocznym zwyczajem, a wynagrodzić to na Nowy rok. Według powszechnej opinji, znaczy to: lepiej dać mnóstwu ludzi nadzieję nagrody, niż kilku jej pewność, aby mieć więcej stronników. Ponieważ d. 14-ty lipca wypada w piątek, czynione są podobno starania, aby arcybiskup uwolnił paryżan w ten dzień od postu.

Umarł w 76-ym roku życia malarz Benedykt Masson, któremu pałac Inwalidów zawdzięcza swoje freski.

Bawi tu, po powrocie z podróży do Stanów Zjednoczonych i Kanady, książę Roland Bonaparte. *K.*

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Londyn 1-go lipca. (*Tel. Ajen. półn.*) — Dzisiaj po południu Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu w otoczeniu świetnej świty, wśród której znajdowali się książę Edymburski i poseł russki, pojechał do Windsoru, aby złożyć wizytę królowej. W Windsorze Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu był powitany przez księcia Henryka Battenberskiego, poczem w otoczeniu konwoju pułku dragonów udał się do zamku. Przed zamkiem ustawiona była warta honorowa; tu daną była salwa królewska, a chór muzyki gwardji grenadjerów wykonał hymn russki. Królowa w otoczeniu księżnej Beatryczy i innych członków rodziny królewskiej powitała Jego Cesarską Wysokość Cesarzewicza Następcę Tronu.

Petersburg 1-go lipca. (*Tel. Aj. półn.*) — Zaliczony do ministerjum komunikacji inżenier Adadurow, został mianowany naczelnikiem zarządu do budowy kolei syberyjskiej.

Petersburg 1-go lipca. (*Tel. Ajen. półn.*) — Zarządzający koleją moskiewsko-brzeską, Wasiljew, został mianowany prezesem zarządu kolei żelaznych skarbowych.

Petersburg 1-go lipca. (*Tel. Ajen. półn.*) — *Birż. wied.* piszą, że pogłoska o wprowadzeniu wniedługim czasie w wykonanie podwójnej taryfy celnej opartą jest widocznie na nieporozumieniu. Gazecie bowiem wiadomo z wiarogodnego źródła, że co do terminu wprowadzenia taryfy, dotąd nie nastąpiła żadna decyzja, owszem wiele względów przemawia za tem, że zastosowanie tego środka może się okazać zbytecznem dla tego, że Niemcy wyraziły życzenie uprzedzenia propozycyj Rosji, z liczby zaś innych państw, do których by mogła być stosowaną podwójna taryfa, mianowicie od Austrji i Rumunji, w tych dniach spodziewane są podobneż propozycje.

Petersburg 1-go lipca. (*Tel. Ajen. półn.*) — W dniu dzisiejszym departament kasacyjny senatu uchylił skargę obrońcy przysięgłego Milińskiego przeciw [towarzystwu ubezpieczeń New-York w znanej sprawie o wykup.

Rybińsk 1-go lipca. (*Tel. Ajencji półn.*) — Wczoraj o godz. 4-ej po południu zgorzał parowiec osobowy „Alfons" Zebeka, który płynął z Rybińska, w odległości 12 wiorst od Romanowa. Krąży pogłoska, że na statku zginęło w płomieniach 10 osób, a pomiędzy niemi jenerał Petruszewskij.

PODRÓŻ NA PÓŁNOC.

Berlin 1-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Dzisiejsza *Norddeutsche allgemeine Ztg.* oświadcza, że postanowienia co do tegorocznej podróży skandynawskiej cesarza Wilhelma dotąd nie zapadły. W każdym razie nie nastąpi ona przed głosowaniem parlamentu nad reformą wojskową.

REFORMA WOJSKOWA.

Berlin 1-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Słychać, że mowa tronowa zawierać będzie ustęp, zapewniający, że wydatki, jakich wymaga pomnożenie armji, nie będą zepchnięte na barki ubogich klas pracujących.

Berlin 1-go lipca. (*Tel. pryw. K. War.*) — Do rady związkowej wniesiono preliminarja wydatków na nową ustawę wojskową.

ROKOWANIA HANDLOWE.

Berlin 1-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Silne wrażenie sprawił tutaj komunikat półurzędowy *Norddeutsche allgemeine Ztg.*, który w energicznych wyrazach odpiera wszystkie pogłoski o wrzekomem zerwaniu rokowań o traktat handlowy pomiędzy Niemcami a Rosją.

LESSEPS.

Paryż 1-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Stary Lesseps leży w ostatecznej agonji.

SPADEK SREBRA.

Londyn 1-go lipca. (*Tel. pryw. K. W.*) — W Australji i w Chinach pracę w kopalniach srebra zawieszono. Tysiące robotników zostało bez chleba.

Waszyngton 1-go lipca. (*Tel. pr. K. W.*) — W sprawie srebra odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie kongresu Unji w d. 7-ym sierpnia.

Londyn 1-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Zniżka srebra wywołała w Limie przesilenie finansowe.

ZMNIEJSZENIE RACYJ.

Rzym 1-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Minister wojny wydał rozporządzenie, zmniejszające ze względów oszczędności racje dzienne dla żołnierzy. Rozporządzenie to wywołało silne rozjątrzenie.

TRZY SAMOBÓJSTWA.

Lwów 1-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Dzisiaj popełniono tutaj trzy samobójstwa. Kapitan artylerji Milejnowicz zastrzelił się; kapitan artylerji Herold powiesił się; wdowa po adwokacie Allerhandowa otruła się.

Wiedeń 1-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Okazuje się, że w Weisskirchen zmarł nie brat kedywa, ale bliski kuzyn jego, Ali Kemal basza. Zmarły liczył lat 21.

Praga czeska 1-go lipca. (*Tel. pr. K. W.*) — Młodoczesi rozpoczęli żywą agitację, aby Plenera nie wpuścić do Czech.

Konstantynopol 1-go lipca. (*Tel. pr. K. W.*) — Ułaskawienie skazanych na śmierć armeńczyków przez sultana nie ulega już wątpliwości.

Nowy Jork 1-go lipca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Z Pittsburga donoszą o wybuchu wielkiej zmowy robotników. 35,000 osób zostało bez chleba.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 1-go lipca. (*Telegr. prywatny Kur. Warsz.*) — Giełda dzisiejsza miała początkowo nastrój wyczekujący i wstrzemięźliwy; następnie tendencja giełdy osłabła. Na rynkach papierów rumuńskich i meksykańskich obroty były ożywione. Gotówka jest coraz obfitszą, dzięki czemu dyskonto prywatne było dziś tańsze o ¼% i wynosiło 3⅛%. Ruble i wartości russkie miały tendencję utrzymaną i wykazują korzyści. W porównaniu z wczorajszemi kursami podniosły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 45 fen., a w dostawowych o 25 fen. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 50 fenig., krótki Petersburg o 30 fen., a Petersburg długoterminowy o 25 fen. Przekazy na Wiedeń krótkie wyżej o 20 fen. (164.50), długoterminowe o 20 fen. (164.—). Listy zastawne ziemskie wyżej o 30 kop., pożyczki wschodnie II-ej emisji o rs. 1.30, podczas gdy pożyczki wschodnie III-ej em. pozostały bez zmiany. Listów likwidacyjnych nie notowano. Mniej płacono za 4½% listy zastawne russkie, 4% pożyczki konsolidowane russkie z r. 1880-go, premiówki russkie z roku 1866-go drugiej emisji i 6% russkie renty złote z roku 1883-go. Akcje kredytowe austrjackie nie notowane.

Berlin 1-go lipca. (*Telegram pryw. Kurj. Warsz.*) — (Rynek produktowy).

Zboże miało dziś tendencję spokojną. Spiretus w mocnem usposobieniu.

Berlin 1-go lipca. Notowanie urzędowe giełdy). —

Bil. ban. rus. w tr. nat.	214.40	Akcje d. ż. w. wied.	—.—
Weksle na Warszawę	214.10	Akcje kredytowe	—.—
Weksle na Petersb. kr.	213.50	Weksle na Londyn kr.	20.36⁷
Wek. na Petersb. dług.	212.05	„ „ dł.	20.28⁵
Bil. ban. russ. nadost.	214.75	Żyto w tow. gotowe	—.—
Wschodnia poż. II em.	69.—	Żyto na wiosnę	—.—
Listy zast. I-ej serji	66.80		

Kursy z dnia 30-go czerwca: 213.95, 213.60, 213.20, 211.80 214.50, 69.—, 66,50, 173.—, 145.50, 150.—.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Z. M.* — Owszem. Podobno p. Rotwand ofiarował rs. 10,000 na kąpiele ludowe. Komitet jednak, zawiązany na wypadek cholery, dotychczas nas o tem nie zawiadomił.

— *Panu Janowi Lied., emerytowi z ulicy Złotej.* — Sprawę tę poruszymy niebawem.

— *Pani M.* — W ostatnich dniach czerwca Mira Hellerówna, po całomiesięcznym u rodziny pobycie w Krakowie, wyjechała do Gmunden, gdzie zabawi zapewne do połowy września.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

1. Sprawozdanie stacji w Warszawie z d. 1-go lipca r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 30-go g. 9 w.	751.1	63	Pn	20.5	=	16.4
D. 1-go g. 7 r.	750.1	77	Z	17.9	=	14.3
„ g. 1 pp.	748.9	58	Pn	20.5	=	16.4

W ciągu d. 30-go z. m.: Temperatura najniższa C. 19.0 = R. 15.2; „ najwyższa C. 24.8 = R. 19.8; Wysokość wody spadłej mm. 0.2.

2. Biuletyn głównego obserwatorjum w Petersburgu z d. 29-go czerwca r. b.:

	Ciśnienie barometr.	Temperatura podł. Celsj.	Wilgoć w %	Stan nieba	Kierunek i	siła wiatru	Różne zjawiska, uwagi i ilość opadu
Petersburg	61.1	19.2	80	0	PnZ	1	
Ryga	62.8	17.8	61	0	Pn	0	
Wilno	62.2	16.7	61	0	PnZ	1	
Moskwa	58.1	15.9	85	3	PnZ	1	(14) w nocy desz.
Kijów	61.9	15.3	68	2	Pn	0	wczoraj burza
Odesa	62.6	17.4	74	0	PnZ	1	
Batum	—	—	—	—	—	—	
Konstantynopol	62.9	23.5	64	2	PnW	4	
Wiedeń	62.0	19.0	91	2	Pn	1	
Lwów	61.2	18.0	69	0	PdZ	1	
Kraków	62.0	19.4	72	2	W	1	
Stockholm	60.9	16.0	67	4	Pd	2	
Hamburg	60.6	17.2	80	2	PdZ	4	(8)
Aberdeen	52.1	18.3	68	3	Z	1	
Paryż	64.6	16.8	62	3	Z	2	
Biarritz	63.7	18.0	98	4	PdW	2	(1)
Walencja	64.0	15.0	82	3	Z	2	
Malta	62.6	23.6	75	0	PnZ	1	
Neapol	63.2	22.5	76	1		0	
Rzym	62.5	22.6	79	0	Pn	3	
Nicca	61.6	21.6	66	1		0	

Uwagi. W rubryce „ciśnienie barometryczne" opuszczamy cyfrę setek (7), jako zawsze jednakową; w rubryce „stan nieba" oznaczamy całkowicie zachmurzone niebo liczbą 4, trzy czwarte części nieba zachmurzone liczbą 3 i t. d., niebo pogodne 0; siła wiatru powiększa się od 0—cisza do 12—huragan; ilość opadu podajemy w milimetrach.

3. Ogólny stan atmosfery. Wysokie ciśnienie na północo-wschodzie (Mezeń 767 mm.), nizkie w Norwegji (754 mm.) oraz w wschodniej, południowo-wschodniej i środkowej Rosji (Penza 752 mm.). Pochmurno, miejscami deszcz w południowo-wschodniej, wschodniej, a po części i w środkowej Rosji. Temperatura cokolwiek wyższa od normalnej na północo-zachodzie (o 7°), niższa zaś na wschodzie i południowschodzie Rosji (w Ekaterynburgu o 7°).

Wykaz transportów,

przybyłych w d. 19-ym czerwca (1-m lipca) r. b. na stację Warszawa (Praga) Terespolska.

1) Za frachtem pośpiesznym: Żłobin № 188; Tewli № 246; Tołoczyn № 1445; Homel № 1438.

2) Za frachtem zwyczajnym: a) do magazynów składowych: Funduklejewka № 888; Korystowka № 2794; Elizabetgrad № 3381; Kucowka № 1064, 1075; b) do Pragi (loco): Rostów №№ 14018, 2950, 14276, 5947, 14124, 13904, 6325, 6441; Charków №№ 8215, 2386; Konotop № 1732; Homel №№ 4210, 4238; Nowozybków №№ 2395, 2400, 2434; Staryca № 1737; Dnieprowsko-Bugskaja № 247; Wiazma № 4453; Stupki №№ 4057, 4058, 4059; Sierpuchów № 1631; Tuła № 7331; Semibratowo № 1648; Władimir № 3071; Domanowo № 338; Moskwa №№ 177, 257, 251, 299, 309, 350, 351, 398, 390, 419, 421, 413, 424, 458, 487, 470, 456, 457, 697, 693, 694, 692, 669, 667, 701, 670, 668, 601; Horodzieja № 2562; Mińsk № 5141, 5139, 5159; Lesnaja №№ 270, 266; Kobryń № 593; Nagorje № 339; Pińsk № 5565; Orzeł №№ 5236, 5239; Klińce № 2071; Włodawa № 651; Siedlce №№ 1374, 1397, 1394; Biała №№ 1415, 1416, 1421, 1422, 1420, 1423, 1424, 1429. Maloryto № 54; Fausjowo №№ 401; Kozłów № 9634; Jelce № 21702; Woroneż № 12145; Rosławl № 504; Sierpuchów № 1580; Jarosławl № 1517. 15782; Szuja № 5013—410; Lisiczańsk № 2165; Juzowo №5035; Bereza № 910, Rjazań № 1850; Kochma № 838; Gorochowiec № 3073.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Dla—„Nigdy“ — a później... — O! O! O! — Wszak—?—Powiedz, czy jam winna! Cierpię nad siły.
O zbudź w swej duszy choć trochę uznania.
Co, jak—podaj ustnie!—Znasz drogę—wiesz.
2734 Twoja.

Bilety spacerowe.

Kolej wiedeńska wydaje od d. 21-go maja do 29-go października bilety powrotne wszystkich trzech klas po cenie niższej o 30% z Warszawy do Włoch, Pruszkowa, Brwinowa, Grodziska, Jaktorowa, Rudy Guzowskiej, Radziwiłłowa i Skierniewic. Za biletami temi można wyjeżdżać specjalnym pociągiem spacerowym, wychodzącym z Warszawy o godz. 9-ej minut 15 zrana i stającym w Skierniewicach o g. 11-ej m. 15 przed południem, a z powrotem wyruszającym ze Skierniewic o godz. 9-ej m. 5 wieczorem i przybywającym do Warszawy o godz. 11-ej. Za biletami spacerowemi można też wyjeżdżać wszystkiemi innemi pociągami, o ile te na danych stacjach lub przystankach się zatrzymują; powrót wszakże za takim biletem winien nastąpić tego samego dnia i tylko pociągiem spacerowym. W soboty i w wigilje dni świątecznych można nabywać bilety powrotne o 30% tańsze z Warszawy do Ciechocinka, lecz powrót winien nastąpić w pierwszy dzień po niedzieli lub święcie; jeżeli zaś są dwa dni świąteczne jeden po drugim, to nazajutrz po drugiem święcie.

Kolej terespolska wydaje od 13-go maja do 13-go października codziennie bilety powrotne wszystkich trzech klas z ustępstwem 50% na przejazd z Warszawy (Pragi) do stacyj: Miłosna (Rembertów), Nowomińsk (Dębe Wielkie), Mrozy (Cegłów). Bilety wspomniane są ważne na wszystkie pociągi osobowe i towarowo-osobowe, z wyjątkiem kurjerskich i pocztowych, tudzież na pociągi spacerowe, wyprawiane w niedziele i święta z Warszawy o godz. 8-ej m. 33 zrana, a przybywające do Warszawy z powrotem o godz. 11-ej m. 8 w nocy. Powrót za temi biletami winien nastąpić w ciągu 48 godzin, nie licząc czasu od kupienia biletu do północy. Dnie świąteczne, następujące bezpośrednio po sobie, liczą się za jeden dzień.

Kolej petersburska sprzedaje od d. 13-go maja do 27-go września bilety spacerowe I, II i III-ej klasy, powrotne, z ustępstwem 25% od taryfy, służące na przejazd wyłącznie tylko w niedziele i dni świąteczne z Warszawy do Wołomina, Tłuszcza, Łochowa, Zieleńca i Małkini, wszystkiemi pociągami osobowemi, z wyjątkiem pośpiesznych i kurjerskich. Bilety sprzedawane będą na wszystkich stacjach linji Warszawa-Małkinia. Bilety są ważne w ciągu trzech dób, przyczem dzień nabycia liczony jest za dobę.

Kolej nadwiślańska wydaje od dnia 22-go marca codziennie bilety powrotne wszystkich trzech klas, tańsze o 30% od zwyczajnej taryfy pasażerskiej, na przejazd pomiędzy Warszawą nadwiślańską a stacjami, półstacjami lub przystankami: Nowogieorgiewsk, Nowy Dwór, Jabłonna, Płudy, Wawer, Otwock, Celestynów, Pilawa, Nowa Aleksandrja i Nałęczów. Za biletami spacerowemi można wyjeżdżać i powracać codziennie wszystkiemi pociągami osobowemi; dozwolono także powracać drugiego dnia pierwszym pociągiem osobowym.

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

od d. 13-go maja 1893-go r.

POCIĄGI	Odch. godziny	Odch. minuty	Przych. godziny	Przych. minuty
Warszawsko-wiedeńska:				
A) Do Wiednia:				
Kurjerski I i II kl. do Granicy i Sosnowca, z wagonem sypialnym I i II klasy	10	5 w.	5	50 r.
Pośpieszny 3 klasy do Granicy i Sosnowca	5	40 r.	10	25 w.
Pocztowy 3 klasy do Granicy i Sosnowca	10	45 r.	7	5 w.
Osobowy 3 kl. do Sosnowca	3	30 p. p.	2	— p. p.
Osobowy 3 kl. do Piotrkowa	5	50 p. p.	9	30 r.
B) Do Aleksandrowa:				
Kurjerski I i II kl., a III kl. dla pasażerów komunikacji bezpośredniej	4	50 p. p.	1	— p. p.
Pocztowy 3 kl.	6	40 r.	9	15 w.
Osobowy 3 kl. do Kutna	9	5 w.	8	20 r.
Osobowy 3 kl. do Skierniewic	6	55 w.	7	10 r.
Spacerowy do Skierniewic (w niedziele i święta od 21-go maja do 29-go października)	9	15 r.	11	— w.
Warszawsko-terespolska:				
Kurjerskie I i II kl., z wagonem sypialnym	2	20 p. p.	3	28 p. p.
Pocztowe 3 kl. dla komunikacji bezpośredniej, a I i II kl. dla miejscow.	4	6 p. p.	1	8 p. p.
Towarowo-osobowe 3 kl.	10	58 w.	7	— r.
Towarowo-osobowe 3 kl.	9	43 r.	7	27 w.
Miejscowy towarowo-osobowy do Mrozów	5	38 p. p.	9	19 r.
Spacerowy do Mrozów (w niedziele i święta od 28 maja do 15 październ.)	8	33 r.	11	8 w.
Warszawsko-petersburska:				
Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym (od d. 18-go maja do 30-go września)	9	13 r.	8	3 w.
Pocztowy 3 kl.	9	58 r.	7	23 w.
Osobowy 3 kl.	11	25 w.	8	10 r.
Osobowo-towarowy II i III kl. do Białegostoku	4	18 p. p.	6	13 r.
Nadwiślańska:				
A) Do Kowla:				
Pocztowy 3 kl. do Kowla	3	35 p. p.	2	— p. p.
Osobowy do Kowla	11	40 w.	8	13 r.
Osobowy do Iwangrodu	8	15 r.	10	— w.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską.)				
Osobowy do Otwocka	5	— p. p.	9	18 r.
Do Otwocka wagon 3-ej kl.	6	58 w.	—	— —
Powrotny z Otwocka w niedziele i święta	—	— —	11	6 w.
B) Do Mławy:				
Pocztowy 3 kl. do Mławy	6	5 w.	11	— r.
Osobowy 3 kl. do Mławy	8	55 r.	8	38 w.
Osobowy do Mławy w soboty i wigilje świąt od 1-go czerwca do 30-go września; z powrotem w poniedziałki i po święcie	11	3 r.	7	20 w.
Osobowy do Nowogieorgiewska	4	15 p. p.	8	53 r.
Powrotny z Nowogieorgiewska w niedziele i święta	—	— —	10	40 w.
Obwodowa z kolei wiedeńsk.:				
Osobowy 3 klasy	1	20 p. p.	9	18 w.
Osobowy 3 klasy	7	5 r.	4	30 p. p.
Obwodowa z kolei terespolsk.:				
Osobowy 3 klasy	8	38 w.	2	— p. p.
Osobowy 3 klasy	3	50 p. p.	7	42 r.

HEILIGENDAMM

(Meklemburg). Stacja drogi żel. Najstarsze i najpiękniejsze kąpiele na morzu Baltyckiem.

Otwarte morze. Lasy wysokopienne i świerkowe. Wyścigi konne. Lawn-tennis. Place do zabaw. Strzelnica. Klub międzynarodowy. Tir au pigeon (od 22 Lipca). Staranna opieka.

Prospekty i wszelkie żądane wyjaśnienia udziela

814R ***Zarząd Kąpielowy.***

Wody Mineralne Naturalne

CENTRALNY SKŁAD PRZY APTECE

LILPOP i TREUTLER,

ulica Nowy-Świat № 60, róg Ordynackiej w Warszawie,

poleca się że świeżo otrzymanemi tegorocznemi wodami mineralnemi. Sprowadza je wprost od zarządów źródlanych i w miarę potrzeby ciągle nowemi zapasami uzupełnia.

Wraz z wodami nadchodzą produkty źródłowe, jako to: **Sole, Pastylki, Mydła, Ługi, Szlamy** i inne.

Broszurki nadsyłane ze źródeł, oraz przewodnik dla leczących się wodami mineralnemi i cennik, dołączają się bezpłatnie.

Dostarcza do wszystkich stacyj kolei żelaznych na zaliczenia (per Nachnahme), możliwie szybko, bez doliczenia kosztów odwózki i ekspedycji.

Do przygotowania serwatki, apteka wyrabia **Pastylki**, za pomocą których najłatwiej otrzymuje się dobra serwatka.—**Maszynki z termometrami** do ogrzewania wód mineralnych. 972

JASZCZUROWKA

w Tatrach obok Zakopanego.

Jedyna cieplica w ziemiach polskich, w uroczem położeniu wśród lasów.

Zalecona przez Kraj. Tow. Lekarskie, **jako wyborne miejsce pobytu klimatyczne i lecznicze.**

Odznaczona SREBRNYM MEDALEM na VI Zjeździe Lekarzy i Przyrodników **za wzorowe urządzenie kąpieli w basenach.**

W r. b. **urządzono** na nowo **pokoje** mieszkalne **z wszelkim komfortem**, w cenach przystępnych (za pokój od 13—24 złr. w. a. miesięcznie.

Wyborna i tania restauracja (obiady z 4-ch potraw w abonamencie po 85 ct. w. a.), **z wspaniałą salą balową, czytelnią i t. p.**

Wszelkie wygody — przesliczne spacery — swoboda wiejska.

Stała i regularna komunikacja omnibusem z Zakopanego po wybornej szosie.

Taksy kuracyjnej nie ma! Zakład otwarty od 15 Czerwca do 15 Września,

Wszelkie zgłoszenia przyjmuje i wyjaśnień udziela **Zarząd o. p. Poronin.** 607r

JAWORZE na Szląsku austr. (Ernsdorf).

Zakład hydropatyczny i żętyczny.—Uzdrowisko klimatyczne.—Leczenie elektrycznością, massaż, mleko.

Sezon od 1 Maja do 30 Września.—Lekarz Dr. **Edm. Kowalski.**

Pocz , telegraf, stacja kolei żelaznej.

Wyjaśnienia i broszury przesyła Inspekcja Zakładu. 697

PROSZĘ PRZECZYTAĆ

Nie powodując się żadną blagą, a kontentując się małym zyskiem, a częstym, mam honor polecić Renomowany **ZAKŁAD MALARSKI E. RATOWSKIEGO**, Nowy-Świat № 34. Po cenach dotąd niepraktykowanie nizkich, wykonywam wszelkie roboty **Malarskie**, od najprostszych do najwykwintniejszych. **Malowanie fasad, domów farbą olejną, szwedzką, wapienną, klejową** i t. p. **ROBOTY MURARSKIE.** Tapetowanie pokojów obiciem własnem lub powierzonem. Malowanie i pisanie szyldów na szkle, blasze, z liter wypukłych i t. p. Pomimo cen niepraktykowanie nizkich, roboty wykonywane przez zakład mój odznaczają się gustem i trwałością, polecając ię, proszę o łaskawe przekonanie się.

Uwaga. Na żądanie przedstawiam kosztorysy, gdzie każdy przekonać się może, iż ceny moje, jak również i wykonanie robót, są po za obrębem wszelkiej konkurencji. Summy większe za wykończone roboty na żądanie mogą być wypłacane w ratach. 1144

GRANDS VINS DE CHAMPAGNE

(ARTHUR ROEDERER, REIMS (Dom założony w r. 1876).

Znana na całym świecie firma Win Szampańskich ARTHURA ROEDERERA, dla wygody publiczności urządziła przy Komorach Celnych w Petersburgu i Odessie składy swoich win.

Ze składów tych dostarczane są w Petersburgu i Odessie zamówione wina do mieszkań, a to po cenach łącznie ze wszelkiemi kosztami cła, banderoli i t. p., jak następuje:

Sillery . . . . rs. 5. | Tsar Champagne . . . . rs. 6.

W skrzynkach po 6, 12 lub 24 butelek.

Przy wysyłaniu z Petersburga lub Odessy za obręb tych miast, koszta przesyłki z tamecznych dworców kolei żelaznych do miejsca przeznaczenia, ponoszą odbiorcy.

Obstalunki uskuteczniają się za opłatą przy odbiorze i powinny być czynione pod adresem Głównego Agenta p. L. Mauclaire, 5 rue Grétry, Paris.—Zamawiający zechcą wskazać gatunek win: **sec, demi-sec**, albo **doux.**

Adresy mogą być w języku francuzkim lub russkim. 455r

Bracka Nr 3. Bracka Nr 3.

Otwartą została FILJA

Instytutu Wód Mineralnych

L. ZIEMIŃSKIEGO,

MAGISTRA FARMACJI,

poleca znane z dobroci

Napoje gazowe, Soki, wszelkie Wody Mineralne sztuczne, Wody Naturalne,

najświeższego czerpania.

Sole i Produkty źródłowe.

Obstalunki wszelkie szybko uskutecznia. 828r

BROWAR

1205

w bliskości kolei, z powodu działów, **do sprzedania zaraz.**

Senatorska 28, Kantor Komisowy „Monopol".

NOWO-OTWORZONY

Warszawski Magazyn



Ubiorów Męzkich,

Nowo-Senatorska Nr 4,

wprost Hotelu Rzymskiego.

Zaopatrzywszy się w wielki wybór **Gotowych ubiorów,** z najlepszych tego sezonowych materjałów krajowych i zagranicznych, poleca je **po nader nizkich cenach,** a mianowicie:

Garnitur marynarkowy	od rs.	14	do	30.
„ Żakietowy . . .	„ „	22	—	30.
Sak Palta	„ „	12	—	25.
Spodnie	„ „	4	—	12.
Ulstry	„ „	18	—	30.
Burki	„ „	25	—	30.

Krój zagraniczny. 1209

Z uszanowaniem **J. Glassman.**

Obstalunki wykonywa w ciągu 24 godzin.



IWONICZ,

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny.

Szczawy alkaliczno-słone jodo-bromowe, skuteczne w chorobach skrofulicznych skórnych, syfilistycznych, reumatyzmie, nieżytach błon śluzowych, zapaleniach stawów, okostnej i w rozlicznych chorobach kobiecych. Kąpiele pełne jodowe w trzech budynkach łaziebnych, borowinowe, igliwiowe,, tuszowe, basenowe, rzeczne.

Kąpiele lokalne wszelkiego rodzaju, inhalacje, mleko, żentyca, kefir.

Lekarzem Zakładowym jest Dr. **Kl. Dębicki.**

Apteka, poczta i telegraf w miejscu.

Zakład gimnastyczny pod kierunkiem specjalisty. Oświetlenie elektryczne. Znakomita orkiestra.

Położenie zakładu urocze wśród lasów szpilkowych, powietrze górskie wzmacniające, wolne od pyłu i organicznych zanieczyszczeń. Rozległe spacery w lasach. Okolica malownicza i zajmująca. Pora lecznicza od 20 Maja do końca Września. W czasie do 20 Czerwca i po 20 Sierpnia, mieszkania znacznie tańsze. Zgłoszenia załatwia 727R

Dyrekcja.

Abonament Wód Mineralnych Naturalnych i Sztucznych

w INSTYTUCIE L. ZIEMIŃSKIEGO,

MAGISTRA FARMACJI,

róg Królewskiej i Marszałkowskiej, wprost Saskiego Ogrodu.

Wody sztuczne: 2 rs. tygodniowo. Wody naturalne na butelki, po cenach składowych (cennik ostatni obniżony). Za mleko, serwatkę, sole, ogrzewanie i obsługę, nic się nie dolicza.

Świeżość wód poręcza się.

Abonament trwa od 15 Maja do 15 Września. 810r



KĄPIELE,

Książęca Nr 4.

1) **Dostarczają wanny z gorącą wodą do mieszkań** po 1 rublu do godz. 5-ej, rs. 1 kop. 25 wieczorem.

Abonament o 25 k. taniej. Zamówienia mogą być telefonem Nr 616.

2) **W Zakładzie wanny marmurowe z prysznicem lub bez** od 40 do 60 kop. Abonament o 10 kop taniej.

3) **Nowo-urządzone przysznice** zimne i ciepłe z wszelkiego rodzaju wytryskami po kop. 15. Abonament po kop $12\frac{1}{2}$ 1117

Cement krajowy „Grodziec" i zagraniczny, ***Cegła ogniotrwała angielska „Ramsaya". Glinka czarna angielska. Tektura smołowcowa. Smołę i lak angielski. — Dreny szteingutowe*** z wszelkiemi rozgałęziami.

Terrakota bramowa i podestowa. Plitki do wykładania ścian w najlepszym gatunku, po cenach najniższych, w znacznych zapasach zawsze na składzie n 1247

DAWIDA PERL,

Grzybowska Nr 21.—Telefonu Nr 603.

1237

„MAGASIN FRANÇAIS“

róg Krak.-Przedmieścia i Trębackiej (dom dawnej Poczty),

Wyprzedaż Ubiorów mezkich i dziecinnych

z potrąceniem od 20 do 30%, zaczynając od 1-go Lipca do 31-go Lipca 1893 r.

Za przykładem lat przeszłych trzymam się zasady nie zostawiać towarów z jednego sezonu na drugi „Magasin Français“ ustanowił wyprzedaż wszystkich letnich towarów z potrąceniem od 20 do 30%.

Ceny zmniejszone, będą napisane na białych etykietach.

Ceny stałe.

Palta kortowe letnie . .	dawniej	od rs. 12 — do 40 —	teraz	od rs. 9 — do 30 —.	
Haweloki	„	od rs. 12 — do 24 —	„	od rs. 9 — do 19 —.	
Meksykanki kortowe letnie	„	od rs. 18 — do 32 —	„	od rs. 15 — do 25 —.	
Garnitury marynarkowe kortowe letnie . .	„	od rs. 16 — do 40 —	„	od rs. 12 — do 30 —.	
„ żakietowe . .	„	od rs. 17 — do 46 —	„	od rs. 14 — do 37 —.	
Tużurki i kamizelki . .	„	od rs. 24 — do 38 —	„	od rs. 19 — do 30 —.	
Spodnie kortowe letnie .	„	od rs. 4.50 do 14 —	„	od rs. 3.50 do 10 —.	
Garnitury czarne wizytowe	„	od rs. 27 — do 58 —	„	od rs. 22 — do 47 —.	
Szlafroki	„	od rs. 16 — do 26 —	z	od rs. 13 — do 20 —.	

Bluzy austrjackie . . .	dawniej	od rs. 6.50 do 14 —	teraz	od rs. 5 — do 11 —.
Garnitury	„	od rs. 3.50 do 15 —	„	od rs. 2.50 do 11 —.
„ płócienne . . .	„	od rs. 6.50 do 12 —	„	od rs. 5 — do 9 —.
„ wełniane . . .	„	od rs. 10 — do 18 —	„	od rs. 8 — do 14 —.
Marynarki „	„	od rs. 4 — do 9 —	„	od rs. 3 — do 7 —.
Palta „	„	od rs. 6.50 do 8 —	„	od rs. 5 — do 6 —.
Haweloki „	„	od rs. 8.50 do 10 —	„	od rs. 7 — do 8 —.
Bluzki płócienne	„	od rs. 2.50 do 5 —	„	od rs. 2 — do 3.50.
Spodnie	„	od rs. 2 — do 5 —	„	od rs. 1.50 do 3.50.
Kamizelki pikowe . . .	„	od rs. 3 — do 9 —	„	od rs. 2.50 do 7 —.

„LA MENAGÈRE“, Senatorska 22, na 1 piętrze, poleca:

Kompletne urządzenia kuchenne.
Wanny wszelkiego rodzaju.
Lodownie pokojowe, **ulepszone.**
Maszynki do lodów.
Wyżymaczki amer. „Empire“.
Meble żel. **Klozety,**
Umywalnie, Bidety.
Słoiki amerykańskie do **konfitur.** 830r

Ceny hurtowe.

Adam Kempiński.

W. KLEIN, Sienna 8,
Skład Skór zagranicznych

Otrzymawszy wyłączną sprzedaż i reprezentację fabryki Ch. Dumesnil w Paryżu, będącej jedną z najdawniejszych i najcelniejszych fabryk garbarskich we Francji, w wyrobach Giemz (Szewro), mam honor zawiadomić, że posiadam na składzie najwięcej używane gatunki szewro tejże fabryki, na obuwie damskie i mezkie, tudzież skóry, lakiery groszkowe (Vaches Vernies), do powozów i na buty, po cenach umiarkowanych. 1202

Strzedz się podrabianych i naśladowanych.

Dla kaszlących i osłabionych
SŁODOWY EKSTRAKT i KARMELKI

z Miodu, Słodu i Ziół leczniczych, 1256

Nagrodzone na wystawach hygieniczno-lekarskich w Warszawie, Krakowie, Lwowie i na Środkowo-Azjatyckiej w Moskwie.



Fabryki „LELIWA“ w Warszawie
ulica Zgoda Nr 6.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych.

Zwracać uwagę na firmę na opakowaniach.

Maszyny do obróbki drzewa.



z renomowanej Fabryki Maszyn Kappel w Chemnitz

MASZYNY do Trykotaży „Cotton“,

dostarcza

JENERALNY ZASTĘPCA

H. SOMYA

Dom Handlowy i Biuro Techniczne

w Warszawie, Bracka 25. 1257

WYPRZEDAŻ I OKAZJA,

do nabycia bardzo tanio różnych towarów do użytku domowego, **po cenach niżej kosztu,** w SKŁADZIE

W. GEYER,

Nowy-Świat Nr 69, wprost Kopernika,

a mianowicie:
Łóżka żelazne angielskie.
Materace sprężynowe.
Umywalnie z garniturami.
Wanny, Wanienki i Bidety.
Zychady i basony.
Filtry do klarowania wody.
Magle angielskie pokojowe.
Żelaza stalowe do prasowania.
Samowary tulskie.
Czajniki do herbaty.
Menażki do noszenia potraw.
Noże stołowe i deserowe.
Noże angielskie kuchenne.
Nożyczki, Scyzoryki i Brzytwy.
Maszynki do lodów.
Formy do galaret i legomin.
Kuchenki benzynowe i naftowe.
Tace angielskie, wielki wybór.
Krzesła i fotele ogrodowe.
Narzędzia ogrodnicze.
Maszynki i Młynki do kawy.
Kominki pokojowe.
Hamaki ogrodowe.
Sikawki ogrodowe.
Łopaty i szpadle
Widły i Grabie.
Przybory do rybołóstwa,
Klatki, wielki wybór.
Wyżymaczki amerykańskie.
Maszynki do siekania mięsa.
Lichtarze ogrodowe.
Latarki stajenne i kieszonkowe.
Lichtarze mosiężne.
Nożyce do strzyżenia koni i owiec.
Prysznice pokojowe.
Kubły i klozety pokojowe.
Maszynki do czyszczenia noży.
Wagi sprężynowe i stołowe.
Kłódki i zamki angielskie.
Piece żelazne.
Garnki i rądle emaljowane.
Wieszadła rozmaite.
Dzwonki i dzwony rozmaite.
Koszyki do noszenia węgli.
Siekiery i toporki do drzewa. 1257



SZPRYCOWANIE MATICO

PP. GRIMAULT i K°, Aptekarzy w Paryżu.

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze *rzeżączki.*

W Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

Obowiązkiem moim donieść Szanownym Odbiorcom mojego

PUDRU HIGIENICZNEGO,

że sprzedaż tak jak dawniej odbywa się hurtownie i detalicznie w Składzie moim przy ulicy Przejazd № 1. Filji nie mam i mieć nie będę. Agentów w Warszawie i na prowincji nie używam, a mianujących się mojemi, raczą Szanowni PP. Kupcy wprost oddalić, nie chcąc narażać publiki na kupno niepewnego towaru. Nadto dla zabezpieczenia wyrobu od fałszowania, przykładam na każdym pudełku pieczęć **JAN** widoczną, tak że mój puder, który sobie wyrobił wiarę, łatwo rozeznać od fałszowanego.

1253 Z uszanowaniem

Jan Zaleszczyński.

Dla bogatych Kapitalistów.

W celu uczciwego zmonopolizowania niezbędnego artykułu, Warszawski Dom Handlowy poszukuje komandytystów (cichych wspólników) do rs. 170,000, z udziałami nie mniejszemi od rs. 10,000.—Interes pozostanie bez współzawodników, gdyż potrafi utrzymać ceny na obniżonym poziomie; zyski będą przyzwoite, atoli nie będą brylantowe, albowiem interes pozbawionym zostanie cechy spekulacyjnej; za to będzie obwarowany i zabezpieczenia w towarze i inwentarzu przebiegną summę półmiljona rubli.—Jednocześnie wypada nadmienić, że tylko osoby znane z prawości, interes przyjąć może jako komandytystów i przedewszystkiem na tem właśnie mu zależy. Najchętniej życzyłby wejść w stosunek z osobami wysokich sfer towarzyskich, których nazwisko samo (bez figurowania w firmie), jest już oznaką, że interes nie może być fałszywy, a którym uśmiecha się śmiała i zdrowa reforma w handlu.—Referencje będą dane i żądane, ale referencje nieulegające żadnej kwestji.—Przedtem zaś niektóre szczegóły podane zostaną listownie na oferty, które prosi się składać pod: W. B. P. 23, poste-restante Warszawa, za okazaniem kwitu ogłoszenia. 1239

Laboratorjum Chemiczne Marcina Beklera,
pod kierunkiem chemika M. PRESSA,

przyjmuje do rozbioru materjały chemiczne, wszelkie farby, saletry, sody, woski i tłuszcze i t. p. Udziela praktyczne recepty i wskazówki, tyczące chemicznych przetworów, jak również i do wyboru różnych lakierów, farb, atramentów, mydeł i t. p. Urządza projekty i ewolucje fabryk chemicznych.

Petersburg, Wasiljewski Ostr, Bolszoj Prosp. № 49. 1252

SŁUŻĄCE

z dobremi świadectwami, ekonomi, gospodynie i inni oficjaliści, są do umieszczenia w kantorze Łuczyńskiej, Nowy-Świat 4, tamże potrzebne są służące na wyjazd. 1249

Poszukuję WSPÓLNIKA

do Agenturowo-Komisowego interesu, Łódzkich Manufakturnych towarów, z kilkoma tysiącami rubli. Wiadomość: Dzielna 45, m. 13, od 5—7 godz. 1240

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Łuczyńskiej, Warecka 3, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 18572

Adres: Francuzki świeżo przybyłe, do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga 6, przeniesionem zostanie od 10 lipca: Świętokrzyzka 15, parter. 22371

A. Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf Mikołaj Friedmann, Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 22:88

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Rekomenduje nauczycielki, nauczycieli, bony. 22072

Buchalterji i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 22044

Buchalterji podwójnej, rolniczej i rachunkowości wyucza metodą uproszczoną ustnie lub listownie Leon Lewicki. Elektoralna № 47. 19017

Francuzka potrzebna zaraz na wieś. Wiadomość: Złota 30, m. 10. 22455

Nauczycielka wyższa przygotowuje do gimnazjum. Nowy-Świat 21, sklep p. Tarnowskich. 20453

Niemka rodowita, z patentem, znająca języki: russki i polski, udziela lekcyj konwersacji niemieckiego. Oferty proszę składać do Kurjera Warsz. pod wyrazem „Freiburg.” 22512

Nauczycielka z wyższym patentem, francuzki i niemiecki teoretycznie i praktycznie, poszukuje lekcyj. Ordynacka 14, mieszk. 10, od 4-ej po poł. 22519

Student poszukuje na wsi korepetycyj przez wakacje. Krucza 31, stróżowi. 22119

Nauczycielka z doskonałym russkim, przedmioty gimnazjalne, francuzki, muzyka, poszukuje lekcyj. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 24. 22471

Niemieckiego konwersacji udziela za upoważnieniem władzy nauczyciel. Ordynacka 16—16. 22554

Nauczyciel potrzebny jest natychmiast lub od 1 września r. b. do 2-ch chłopców, dla przygotowania ich do wyższych klas gimnazjalnych. Gruntowna znajomość polskiego i russkiego języka, wymagana. Oferty wraz z fotografją, świadectwami i dokładnem curriculum vitae, proszę adresować: profesorowi W. Lutosławskiemu z Drozdowa gub. m. Łomża. 22568

Pół ceny dla niezamożnych za kursy rzemiosł podczas wakacyj. Żeńska szkoła rzemiosł Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Pensjonarki przyjmują się. 19721

Potrzebna jest osoba w średnim wieku z kompletnem wykształceniem, znająca języki: polski, niemiecki, francuski i muzykę do trojga dzieci. Zgłosić się: Wspólna № 28, mieszk. 11, godz. 4 po południu. 22539

Potrzebna na wieś francuzka lub polka z francuskim językiem, muzyką i dobremi świadectwami, do jednej dziewczynki. Zgłaszać się: Marszałkowska 122, od godz. 10—12 rano i od 5—7 po poł. 22495

Potrzebna francuzka do towarzystwa osoby pojedynczej. Jerozolimska 43, m. 19, 3—5 po południu. 22500

Realista potrzebny na wieś, blizko Warszawy, do powtórzenia kursu nauk 2-ej klasy. Grzybowska 28, m. 3. 224:2

Student, doświadczony korepetytor, poszukuje korepetycyj. Chmielna 63, m. 22. 22319

Student uniwersytetu poszukuje kondycji na wyjazd. Chmielna 49—56. 22490

Uczennica konserwatorjum udziela muzyki w domu i na mieście. Złota 27—8. 22567

Zakład froeblowski Marji Słonczyńskiej, Złota 28, otwarty jest i przez lato. Zajęcia i gimnastyka w ogrodzie. Zapis do 2-giej. 22162

Doniesienia osobiste.

List dla „Wally Jork” wysłany. 22447

Mam lat 32, jestem fachowo uzdolniona, posiadam wyprawę, paręset rubli, chciałabym poznać w celu matrymonjalnym człowieka uczciwego, do lat 60, może być emeryt. Oferty poste-restante Warszawa pod „Przeznaczenie.” Zawiadomić przez Kurjer. 220:3

Od E. S. dla „lat 32 Fachowy” list wysłany poste-restante w Warszawie, pod „Przeznaczenie”. 22437

Przeznaczenie ma list na poczcie. 22513

Wdowiec, fabrykant, katolik, poszukuje tą drogą żony, panny lub wdowy, inteligentnej i sympatycznej, z posagiem do 10,000 rs. Panie biorące rzecz serjo raczą składać oferty wyczerpujące poste-restante Warszawa dla „Fabrykanta 38.” Dyskrecja zapewnia się słowem honoru. O wysłaniu listu proszę zawiadomić w Kurjerze. 22264

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A) Człowiek z wykształceniem uniwersyteckiem poszukuje zajęcia tymczasowego albo stałego. Posiada niemiecki, francuski. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Poszukującego”. 22565

A. Osoba młoda, przyjemnej powierzchowności, biegła w rachunkach, posiadająca języki polski i niemiecki, poszukuje posady kasjerki. Łaskawe oferty sub. R. A. Sompolno, gub. kaliska. 22355

Gorzelanych z wykształceniem zagranicznem, praktyką ze znanych gorzelni, poleca Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 21548

Korespondencję handlową niemiecką, russką, polską i buchhalterję, załatwiam na godziny u pp. kupców i przemysłowców, nie utrzymujących stałych korespondentów i buchhalterów. Zapotrzebowania sub. K. przyjmuje handel Cichockiego, Leszno 22. 22467

Krawcowa zdolna, chodzi do domów prywatnych, ulica Złota № 27, m. 23. 22442

Krojczy męzki, znający dobrze swój fach, potrzebny na wyjazd na Kaukaz. Do 7-go lipca zgłaszać się do hotelu Polskiego, Kusipow. 22517

Ludzie dobrej konduity, powołać się mogący na dobrą rekomendację, poszukują mieszkania za usługę. Marjensztadt 9, m. 20. 22258

Młody człowiek, buchhalter, władający biegle językami: russkim, polskim i niemieckim, poszukuje odpowiedniego zajęcia za umiarkowane wynagrodzenie. Łaskawe oferty pod M. R., przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 22541

Oficjalista żonaty, w średnim wieku, poszukuje zaraz na wsi miejsca ekonoma, magazyniera, pisarza prowentowego lub w Warszawie przy fabryce albo jakiejkolwiek prywatnej instytucji, za najniższe wynagrodzenie; ma chlubne świadectwa. Oferty: Kurjer Warszawski pod lit. „E. H. dla Oficjalisty.” 1926

Niemiec inteligentny, poszukuje zajęcia. Oferty „Korepetytor,” Kurjer Warszawski. 22385

Niemieckiej konwersacji udziela student niemiec. Oferty: Kurjer dla O. N. 22473

Osoba starsza wiekiem, pojedyńcza, poszukuje miejsca kasjera tu lub na wsi, buchhaltera, inkasenta, rządcy domu, obznajmiona z sądownictwem, administracją. Podwale 19, mieszkania 19. 22528

Poszukuję miejsca na wyjazd na letnie miesiące, w charakterze bony, znam krawieczyznę. Świętokrzyzka 35, m. 6. 22452

Rządców domów obeznanych z przepisami, do prowadzenia meldunków, spraw sądowych i z kaucjami, poleca Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 21549

Rządztwo przyjmę za mieszkanie. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Rządztwo.” 22522

Rysownik poszukuje pracy stałej lub tymczasowej. Stare-Miasto № 25, mieszkania 11. 22440

Uczeń z półtoraletnią praktyką w handlu kolonjalnym, poszukuje miejsca. Łaskawe oferty Kurjer „Rzetelny.” 22463

Wieśniak poszukuje w Warszawie posady magazyniera, inkasenta i t. p. z kaucją albo też przystąpi do współki do interesu handlowo-przemysłowego z 700 do 800 rs. lub wyżej, z udziałem pracy. Wiadomość: Ogrodowa № 24, m. 2, od 1 do 3-ej. 21984

100 rubli za wyrobienie posady człowiekowi młodemu, inteligentnemu, na kolei, konduktora i t. p., lub też w poważnej instytucji. Dyskrecja zapewnia się. Łaskawe oferty złożyć w kantorze Kurjera pod „Honor i praca.” 22285

b) Zaofiarowane.

Czeladnicy ślusarscy zdolni, roboty krat i okien, znajdą zajęcie w fabryce Gostyński Konrad, Jarnuszkiewicz i S-ka, ulica Ciepła 12. 22261

Do zakładu fotograficznego S. Jankowskiego w Częstochowie potrzebni są zdolni retuszerzy lub retuszerki. Oferty: S. Jankowski w Częstochowie. 21432

Fabryka koronek M. S. Feinkinda, przy ulicy Świętojerskiej № 10, poszukuje panienek od lat 16-tu.—Zgłosić się można w kantorze, zrana do godziny 10-ej. 21742

Francuzka potrzebna na czas wakacyj lub na stałą do dorastającej panienki i dwóch młodszych; pożądana byłaby muzyka lub rysunki. Jerozolimska 63, mieszkania 10, od godziny 2—5-ej. 22465

Potrzebna jest maszynistka do bielizny, oraz podręczna i panna do znaczenia. Krucza 49, w pracowni. 22321

Potrzebna jest bardzo zdolna panna do krawieczyzny. Wspólna 42, m. 10. 22392

Potrzeba panien podręcznych do sukien i rękawiarek. Wspólna 32—1. 22417

Potrzebny jest uczeń do składu tabacznego. Wiadomość: Chłodna № 23. 22414

Pralnia, ulica Dzika № 40, potrzebne są prasowaczki na drobiazgi stare i nowe i uczennice. Z. Słonimski. 22408

Panie tylko dobrze szyjące bieliznę męzką i drobiazgi mogą dostać stałą robotę do domu. Wiadomość: Czysta № 2, skład bielizny. 21992

Potrzebna jest zaraz krawcowa w średnim wieku do domu prywatnego, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: ulica Freta № 16, m. 12. 22272

Potrzebna prasowaczka mogąca zastąpić właścicielkę, za dobrem wynagrodzeniem, z mieszkaniem. Hoża № 3, pralnia Walentyny. 22304

Potrzebna zdolna staniczarka. Nowolipki 32, m. 2. 22325

Potrzebny jest uczeń do rzeźnika sklepowego. Marszałkowska № 98. 22438

Palacz potrzebny jest. Wiadomość w dystylarni K. Sznajder, Plac św. Aleksandra № 3. 22508

Potrzebny fotograf, lub młoda panienka do sprzedaży artykułów fotograficznych w nowozałożonej w Warszawie filji petersburskiego specjalnego interesu. Oferty listowne wraz z podaniem poprzedniego zajęcia, wysokości pensji, oraz kopje świadectw, składać dla K. F. Freelandt w hotelu Europejskim. 22449

Potrzebne zdolne prasowaczki do pralni, Świętokrzyzka 18. 22445

Potrzebny pisarz znający rolnictwo, pojedyńczy, w średnim wieku, piśmienny, świadectwa. Wiadomość Przemysłowa № 31, do 9-ej zrana. 22533

Potrzebny uczeń do fabryki rękawiczek, Marszałkowska 141. 22538

Potrzebne prasowaczki do pralni, Furmańska 8, m. 22. 22542

Potrzebne spódniczarki, podręczne do staników i do nauki. Złota № 34, mieszkania 26. 22557

Potrzebna bona niemka, z dobremi świadectwami zaraz. Praga, zaraz za mostem, ulica Olszowa № 14, u właściciela domu, pomiędzy godziną 12 i 3. 22460

Panny podręczne zdolne potrzebne zaraz.—Dzielna 18, mieszk. 1. 22489

Panny do krawatów potrzebne są zaraz.—Tamka № 45, m. 38. 22487

Panny do krawieczczyzny damskiej potrzebne. Ulica Senatorska 8—7, schody frontowe. 22477

Potrzebne są prasowaczki na Pragę. Ulica Ząbkowska № 6. 22464

Potrzebni zdolni czeladzie szewccy. Senatorska № 22, W. Bock. 22458

Potrzebny uczeń do warsztatu naprawy maszyn do szycia.—Juljan Berg, Mazowiecka 16. 1945

Potrzebna panna zdolna do robienia pończoch na maszynie. Żórawia 43, m. 13. 1946

Potrzebne zaraz kompletnie uzdolnione staniczarki. Niecała 10, pracownia „Kazimiery”. 22564

Sklepowa obznajmiona z branżą bieliznianą potrzebna. Wiadomość Podwal № 3, „Adela.” 22523

Sklepowa z kaucją, potrzebna zaraz na filję pralni, zgłaszać się tylko rano do 11-ej. Dzielna 2, do pralni. 22498

Ślusarscy czeladzie na różne roboty potrzebni. Hoża 64. 22459

Ślusarzy młodych oraz chłopców do nauki od lat 15 poszukuje odlewnia czcionek, Krakowskie-Przedmieście 66. 22057

Tapicer zdolny potrzebny jest zaraz do Łodzi. Adres: zakład tapicerski, Południowa 490, w Łodzi. 1937r

2 praktykantów przychodnich, przyjmie zaraz ogrodnik. Leszno 20. 22556

28 Senatorska, „Monopol”, Kantor komisowy, w bramie na pierwszem piętrze.—Potrzebne są bony francuzki, niemki i inne. 20228

Kupno i sprzedaż.

A) Skład i malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka № 20, nie uciekając się do żadnych fikcyjnych wyprzedaży, ogłaszanych dla najrozmaitszych powodów z towarami wybrakowanemi, poleca swoje wyborowe towary nie wybrakowane po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie:

A) Talerze granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, zupełnie nowe, tuzin po rs 1.80.

A) Talerze fajansowe bardzo mocne płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin

A) Szklanki do herbaty po 75 kop., rs. 1, rs. 1.20, rs. 1.35 za tuzin.

A) Doniczki do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50.

A) Garnitury na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50.

A) Serwisy do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6.

A) Serwisy stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12, osób, w kwiaty malowane, zawierające 115 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16.

A) Serwisy porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 116 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25. 20259

Antykwarjusz B. Bolcewicz, Saski Plac 5. Kupuje, sprzedaje, zamienia książki, sztychy, obrazy, miniatury, porcelanę, kryształy, bronzy, meble, pasy polskie, zbroje, biżuterje, srebra, tabakierki emaljowane, numizmaty, medale, masońskie ordery, dyplomy, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. 17600

Biurko, stół, krzesła wiedeńskie zaraz do sprzedania. Grzybowska № 13, m. 7. 22077

Do sprzedania tanio mundur wioślarski, czapka i reszta ubrania. Tamka 19, mieszkania 28. 1922r

Do sprzedania całe urządzenie sklepowe.—Szpitalna № 1, sklep Nelly. 22393

Do ósmego tanio nowe: garnitur czarny, machoniowy, kozeta, dwa fotele, stolik bardzo eleganckie, garnitur, garniturek fantazyjny, otomana, rama, tremo. Krucza 49, tapicer. 22546

Do sprzedania łóżko francuskie z materacem za 75 rubli. Marszałkowska № 97. Wiadomość u stróża. 22507

Do sprzedania nowy kufer do przechowania futer. Wiadomość: Miodowa 14, fabryka mebli Czajkowskiego. 22484

Do sprzedania kasa. Ul. Pańska 64. Wiadomość u stróża. 22509

Faeton używany do sprzedania, amerykan.—Orla № 9, Geyer. 22534

Faeton jest do sprzedania na parę lub też na pojedynkę. Hotel Niemiecki. Wiadomość u szwajcara. 22236

Fortepiany, pianina kupuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Nowy-Świat 9, Grabowski. 20055

Fortepian zostawiono zaraz tanio do sprzedania. Nowy-Świat 61—3. 22167

Fortepiany, pianina krzyżowe od rs. 200 do 500 z poręczeniem. Królewska 3, Tarnowski. 21471

Fortepian używany do sprzedsnia. Wiadomość w magazynie pod firmą „Wanda, Zofja, Kazimiera”, ul. Kotzebue, w hotelu Brühlowskim. 22493

Garnitur pluszowy, otomanę, szeslong sprzedam bardzo tanio. Bracka 19—8. 22479

Jest do sprzedania szaraban, amerykan i powóz. Nowy-Świat № 25, w zakładzie kowalskim. 22262

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem własnego wynalazku, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 16768

Katarynka nowa wiedeńska z dwoma wałami do zmiany sztuk jest do sprzedania. Marszałkowska 117, stróż wskaże. 21969

Kasa ogniotrwała pojedyńcza, w dobrym stanie, do sprzedania tanio. Wilcza 30, m. 7, do 9-ej zrana lub o 7-ej wieczorem. 21979

Kilka garniturów mebli eleganckich, mało używanych. Druga Warszawska Sala Licytacyjna, Senatorska 28. 22100

Koń wałach, szpakowaty lat 6 i powóz parokonny, prawie nowy, do sprzedania u właściciela, ulica Dzika № 53, do godz. 11-ej zrana i od 2 do 4-ej po południu. 22462

Kołyska piękna niebieska jest do sprzedania w rodzaju szatry cygańsklej oraz meble wyściełane. Ulica Smolna 21, mieszkania 1 (cały dzień). 22461

Kredens dębowy oraz biurko na szafkach sprzedam tanio. Daniłowiczowsяa 7, mieszkania 7. 22446

Lodowni, wanien zupełna wyprzedaż z powodu przeniesienia sklepu. Złota 14. 22423

Lustro tremo, meble, portjery, obraz do sprzedania. Złota 16, mieszk. 5. 22545

Łóżka machoniowe, komody, stoły, samowar sprzedam zaraz. Podwale 19, m. 19. 22518

Łóżko meblowe, stół jadalny do sprzedania. Wielka 54—11. 22496

Meble tanio! Kompletne urządzenia salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe, lustra czarne dużych rozmiarów z żardinierkami oraz inne meble w całości lub częściowo. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 20655

Meble. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 22242

Maszyna do szycia systemu Whelera-Wilsona, bardzo tanio. Ul. Jerozolimska № 78, m. 24. 22383

Maszyna do robienia pończoch, używana, tanio do sprzedania. Ogrodowa 16, mieszkania 4. 22412

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.—Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 22424

Maszyny do szycia wszelkich systemów reparuje i sprzedaje najtaniej mechanik Frankowski, Nowy-Świat № 61. 22551

Maszyna Singera nowa nożna rs. 40, ręczna nowa rs. 32 i 35, używane nożne rs. 20, 25 i 28, ręczne używane dwunitkowe po rs. 10 z gwarancją w zakładzie reparacji maszyn do szycia, Nowy-Świat 61. 22552

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 22535

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 22525

Meble tanio, przyjmuję wszelkie przeróbki, tak tapicerskie jak stolarskie możliwie tanio. Krak.-Przedm. 20, m. 15. 22524

Meble tanio do sprzedania. Złota 22, mieszkania 11. 22516

Ogier rozpłodowy do sprzedania niedrogo.—Dzika 27, m. 7. 22476

Otomana, szafa, biurko do sprzedania.—Smolna 23—3, od 5 do 6-ej. 22644

Pasy z szerści wielbłądziej, bardzo mocne, również pasy skórzane, gumowe, bawełniane i parciane, posiada na składzie i poleca po najtańszych cenach Biuro techniczne Juljusz Steinert, Włodzimierska 16. 19325

Pianino do sprzedania, wynajęcia rs. 3.—Chmielna 66, mieszk. 14. 22537

Pianino do sprzedania, wynajęcia wyjątkowo tanio. Jerozolimska № 84, stróż wskaże. 22536

Rowerów angielskich znakomitych dla taniości sprowadziłem kilka, ostatni odstąpię za cenę kosztu. Wspólna 50, mieszk. 2. 22502

Rower do sprzedania za rs. 70. Wolska № 7, m. 5. 22456

Rower damski do sprzedania w klubie cyklistów. 22005

St.-Gotardczyk młody do sprzedania. Ulica Chmielna 21, u stróża. 22362

Sprzedaję sofę, otomanę, 2 fotele, stół, maszynę do szycia, figus piękny, duży. Chłodna 21, mieszk. 18. 22107

Szafa i bufet zdatne do cukierni lub restauracji oraz piramidka z kości słoniowej na 62 milimetry do sprzedania. Leszno 28, w cukierni. 21970

Stół jadalny tanio, materac włosiany prawie nowy, poduszeczka puchowa. Hoża 14, mieszkania 4, od 2—5-ej. 22527

Sprzedam szafę, toaletę, szafeczkę nocną, umywalkę. Nowy-Świat 57—6. 22558

Szory angielskie prawie nowe, z białemi srebrem platerowanemi bronzami, pozostawiono do sprzedania w zakładzie wyrobów rymarskich Adama Zawadzkiego, ulica Królewska № 6. 22384

Tanio do sprzedania jako zbyteczne para poney (kucyków) z powozikiem i uprzężą.—Rembertów, 6-ta baterja 2-ej brygady artylerji. 22039

Urządzenie sklepowe prawie nowe do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat 69, w sklepie Aluminjum. 21989

Urządzenie gorzelni całkowite, w zupełnie dobrym stanie, bardzo tanio do nabycia.—Wiadomość u inżeniera Chełmickiego, Jerozolimska № 29, około 8-ej wieczorem lub pocztą w Rembieszycach, przez Małogoszcz, Kozłowski. 22135

W ogrodzie pomologicznym otwarta sprzedaż owoców sezonowych codziennie (oprócz świąt i galówek) po cenach targowych. 21828

W dniu 7-ym lipca r. b. będzie do sprzedania parkan drewniany nowy ze słupami, 3-ma bramami, 6 łokci wysoki, 50 łokci długi. Zielna № 20, skład węgli. 22004

Żaluzje żelazne do trzech okien wystawowych, szerokie 4 łokcie, do sprzedania. Marszałkowska 97, w cukierni. 21971

Z powodu wyjazdu różne meble do sprzedania bardzo tanio. Pańska 10. 22485

Za 38 rubli fortepian do sprzedania. Miła № 11, m. 23. 22532

Zdrowe dojne dwie kozy do sprzedania.—Ogrodowa 55, u stelmacha. 22559

Interesa handl. i majątk.

Bawarja egzystująca od lat kilku pod jedną firmą do sprzedania. Piwna № 29. 21552

Dom murowany do sprzedania na Brudnie, przy cmentarzu, z powodu działów. Wiadomość na miejscu u Arczyńskiego. 22234

Do sprzedania dom, przynoszący dochodu rs. 2,700, w dobrym punkcie miasta. Front do budowania szerokości łokci 45. Oferty pod lit. K. B. S. przyjmuje Kurjer Warsz. 22450

Emeryt drogi Terespolskiej z należącej mu sumy z likwidacji emerytury zceduje rs. 500 lub więcej. Ślepa, 10—6. 22336

Jest do sprzedania dom z ogrodem owocowo-kwiatowym za rs. 6,000, przynoszący 15%.—Wiadomość: Szmulowizna, ulica Grodzieńska № 33. 22492

Jadłodajnię, interes duży, sprzedam. Wiadomość: Przejazd № 13, m. 52. 22506

Jest do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny. Ulica Freta № 37. 22250

Kolonja do sprzedania na Woli pod № 165.—Wiadomość na miejscu. 22084

Ktoby miał małą drukarnię do odstąpienia od 500 do 1,500 rs., oferty złoży w Kurjerze pod wyrazem „Mała drukarnia”. 22[illegible]30

Na czasie! Sprzedaję sklep kolonjalno-dystrybucyjny, dobrze urządzony, warunki dogodne. Leszno № 37. 22421

Poszukuję majątku ziemskiego, włók kilkadziesiąt, z lasem i domem mieszkalnym. Oferty składać: Aleja Róż, № 5. 22[illegible]48

Plac 20,000 łokci, dwufrontowy, bez długu, sprzedam, zamienię na parowłókowy folwarczek, nawet odleglej od Warszawy położony, byle z ładną rezydencją. Krucza 31, mieszkania 5. 21611

Potrzebny wspólnik lub wspólniczka do założenia dystrybucji. Sklep spożywczy, punkt dobry, z braku funduszów. Wiadomość w kiosku przy Koperniku. 22474

Plac do sprzedania lub wydzierżawienia 1,331 łokci, ogrodzony parkanem, wprost dworca petersburskiego. Wiadomość: Zakroczymska 3, rządca, od 7—8-ej wieczorem.—Tamże rower do sprzedania za rs. 80. 22470

Rubli 60 ofiaruję za wyrobienie posady kontrolera na tramwajach lub coś innego. Dyskrecja zapewnia się. Oferty dla Z. W. proszę złożyć w kantorze Kurjera. 22144

Sklep spożywczy z mieszkaniem frontowem sprzedam zaraz. Wiadomość w kiosku róg Karmelickiej i Nowolipia. 22387

Sprzedam szynk za rs. 700 z bilardem i urządzeniem. Ul. Marszałkowska № 97, u stróża. 22361

Skład wędlin do odstąpienia w każdym czasie, egzystujący od lat piętnastu w dobrym punkcie, za przystępną cenę, z całem urządzeniem. Wiadomość: ulica Szeroki Dunaj № 6. 21996

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz. Furmańska № 2. 22263

Sprzedam interes handlowy przedmiotów religijnych, przynoszący 50—60 rubli miesięcznie czystego zysku, który może się podwoić przy zdolności handlującego. Cena 900 rs. Wiadomość: Freta 26, u gospodarza. 22469

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, egzystujący od lat kilku, w dobrym punkcie, do sprzedania. Wiadomość na miejscu, ulica Świętokrzyska № 28. 22457

Urządzenie na skład apteczny lub aptekę z materjałami lub bez, do sprzedania. Wiadomość biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 22569

Życzę sobie kupić domek murowany zaraz, do 7 tysięcy rubli, za czystą gotówkę. Oferty przyjmuje Kurjer pod wyr. „Zaraz." 22081

Zakład mleczny wraz z kawiarnią do sprzedania. Marszałkowska 52. 21877

Życzę sobie uabyć większy zakład ślusarski w jaknajkrótszym czasie. Wiadomość: Sienna № 33, m. 3. 21988

6,000 rs. zaraz do wypożyczenia na pierwszy numer po Towarzystwie miejskiem na 7%. Chmielna 56, mieszkania 3, od 9—10 i 3—5. 22511

10,000 rs. do ulokowania na 1-szy numer po Towarzystwie. — Oferty pod „10,000" przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 22098

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowauia, przewóz mebli. 22367

A) Kantor przewozowy Konkurencja. Plac Zielony 11, załatwia przeprowadzki na specjalnych wozach, z ustawieniem mebli oraz przygotowaniem mieszkania, dodaje się ludzi do upakowania rzeczy i skrzynie, siano, słomę i t. p. Przewózki na letnie mieszkania. Poleca skrzynie i pudełka pocztowe po nizkich cenach. Pakuje meble, szkło, fortepiany, dzieła sztuki; przyjmuje meble na przechowanie. 17650

A) W. Zaborski kantor przewozowy, Krakowskie - Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli, towarów, po cenach najprzystępniejszych. 21981

A. Pokoik wynajmę na dole, usługa, meble, samowar. Nowy-Świat 21—13. 22468

Cztery pokoje, przedpokój, balkon, kuchnia, frontowe, 560 rs. i 420 rocznie. Aleja Jerozolimska № 27, mieszk. 9. 22514

Dwa pokoje, kuchnia, wodociąg, do wynajęcia od lipca. Wspólna 4. 22526

Do wynajęcia jest zaraz pokój z opałem dla kawalera, przy familji, z usługą, samowarem lub bez. Tamka № 19—24. 22531

Do wyuajęcia od 8-go lipca pokój z kuchnią, przedpokojem i wszelkiemi wygodami, w domu skanalizowanym na parterze, za rs. 36 kwartalnie. Wiadomość na miejscu u stróża, Piękna 25. 22297

Do wynajęcia 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, 1-e piętro; pokój, pasaż i kuchnia 2-e piętro. Waliców № 17. 22390

Do najęcia pokoi 3, razem lub oddzielnie na parterze. Wielka 33, m. 30. 22266

Do wynajęcia od 1-go lipca przy ulicy Rozbrat 2, (w pałacyku) w ogrodzie, trzy pokoje, dwa schowanka, przedpokój i kuchnia za 200 rs. rocznie. Wiadomość na miejscu u stróża. 22143

Do wynajęcia od 8-go lipca 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, 2-ie piętro w oficynie, zlew i wodociąg za rs. 320, 2 pokoje, przedpokój z kominkiem, 3-ie piętro od frontu, zlew i wodociąg za 250 rs. Dom skanalizowany. Ul. Świętokrzyzka № 20. 22494

Emerytka poszukuje współlokatorki. Tamże można egzercytować się. Hoża 7, mieszkania 57. 1948r

Karmelicka 9. Do wynajęcia 5 obszerniejszych pokojów, przedpokój, kuchnia, na 3-m piętrze. Wszelkie wygody. 22365

Lokalu w podwórzu na kantor z 2-ch pokojów na parterze, w środku miasta, przy ulicy pryncypalnej poszukuje się zaraz. Oferty przyjmuje Kurjer Ł. B. 59. 22505

Lokale fabryczne z parą, mogą być wynajęte od św. Michała. Wiadomość u właściciela: ul. Leszno № 90. 21994

Lokale fabryczne bez pary, mogą być wynajęte w każdym azasie. Wiadomość u właściciela: ul. Dzielna № 95. 21995

Mieszkania różne, jako też mieszkania umeblowane wynajmuje kantor komisowy, Nowo-Senatorska 6. 21858

Między ogródkami cienistemi, mieszkanie suche, ciepłe, wysokie, czyni zbytecznym wyjazd na letnie mieszkanie, 1-sze piętro, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, skład, wodociąg, 192 rs. Od Kopernika Oboźną, Dobra 10, ku Tamce. 22180

Marszałkowska 86, frontowe pokoje kawalerskie od rs. 6 do wynajęcia. Kąpiel i prysznic bezpłatnie. 22499

Od 8-go lipca salon z balkonem, od frontu i usługą. Nowy-Świat 46. 22019

Od 8-go lipca 3 pokoje i kuchnia rs. 60 kwartalnie. Tamka № 16. 22466

Pokoje pojedyńcze od 6 rs. miesięcznie, dzwonki elektryczne, tuba, waterklozet, usługa szwajcara. Sienna 22. 21421

Pałacyk 8 pokojów, ogródek, werenda, komfortowe lokale, obszerne, pojedyncze od lipca. Piękna 44. 22475

Pokój kawalerski na dole frontowy, do wynajęcia zaraz. Widok 3. 22548

Pokoje umeblowane, słoneczne, trzy lub pojedynczo, można z kuchnią. Ulica Smolna 17. 22540

Po zmarłym felczerze do najęcia sklep i pokój, który egzystuje od lat 16-tu przy ulicy Wolskiej № 13, od 8-go lipca. Wiadomość u właściciela domu. 22441

Pokój wspólny (parter) dla kobiety przyzwoitej rs. 5. Nowy-Świat 28. 22520

Pokoje pojedyńcze na 1-em piętrze, front.— Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1147r

Sklep na szynk, bawarję, wędliny, razurę, dla krawca, szewca do wynajęcia. Sienna № 22. 21420

Sklep z oknem wystawowem, dwa pokoje, przedpokój i piwnica od 1-go lipca do wynajęcia. Chmielna 56, naprzeciwko komory. 22510

Sklep frontowy z dużym pokojem przy ul. Nowosenatorskiej między dwoma hotelami do wynajęcia od 8-go lipca za rs. 600 rocznie. Wiadomość w składzie szkła J. Hordliczka, Senatorska 19. 22333

Trzy pokoje z kuchnią, piwnicą i komórką. Cena miesięczna 25 rs. Ulica Krucza № 20. 22296

Umeblowane cztery pokoje razem lub każden oddzielnie, przedpokój, kuchnia, parter, tanio, do wynajęcia. Chmielna 64. 22318

W Pruszkowie dom do wynajęcia w każdym czasie z piekarnią, sklepem i mieszkaniem. Wiadomość na miejscu u J. Glinki w Pruszkowie. 22451

Zaraz potrzebny pokój w domu izraelskim, dla kobiety z usługą. Może być z całodziennem utrzymaniem lub bez. Oferty w Kurjerze pod napisem F. G. 22395

Zaraz pokój umeblowany, z usługą, samowarem. Chmielna 20—3. 22578

2 pokoje i kuchnia, 246 rs., od 1-go lipca. Chmielna 13. 21264

3 pokoje, kuchnia, od frontu i oficynie, 2 pokoje w ogrodzie do wynajęcia. Nowy-Świat № 12. 22503

4 pokoje, przedpokój, alkowa, schowanko, kuchnia, klozet, do wynajęcia od 8-go lipca, 500 rs. Hoża 34. 22288

5 pokojów przedpokój, kuchnia, 1-sze piętro, 420 rs. i 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, 1-sze piętro, 360 rs. do wynajęcia od 8-go lipca. Mokotowska 35. 22289

✲✲) Przeprowadzki, opakowania mebli, najtaniej załatwia.

✲✲) Zakład przewozowy Henryka Fruchtmana, ulica Senatorska 36. Telefonu № 679. 21900

Letnie mieszkania.

Jabłonna. Jeszcze kilkanaście domków do wynajęcia we wsi i przy stacji za bardzo przystępne ceny. 22550

Letnie mieszkanie pokój z kuchnią umeblowane, rs. 6 miesięcznie, w willi otoczonej łąkami, lasami, pod Łukowem, może być z utrzymaniem. Wiadomość: Marjensztad № 2. 22515

Letnie mieszkanie do wynajęcia w Pruszkowie. Wiadomość u zawiadowcy na stacji. 22443

Pod Skierniewicami 8 minut drogi od stacji drogi żel., w uroczej miejscowości wynajmę na lato; 2 duże pokoje z kuchnią, za bardzo nizką cenę. Wiadomość w Warszawie, Chmielna № 88—90, u szwajcara lub stróża domu. 22497

W Ciechocinku przy bawiącej tam familji jest pokój do najęcia. Wiadomość Śliska 60, mieszk. 5, od 8—9 ranó. 22504

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie, jako też zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 4, przy Marszałkowskiej. 2195

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 22549

Akuszerka A. M. przyjmuje osoby sekretne na słabość, z umieszczeniem dziecka od rs. 15. Elektoralna № 20, m. 27. 22418

A) Roboty budowlane, kościelne, meblowe, galanteryjne, groby, pomniki z marmuru, granitu, piaskowca. Marmur surowy, krajowy, zagraniczny w blokach i płytach, poleca najtaniej fabryka wyrobów kamieniarskich Heurteux i Lilpop, Warszawa, ul. Srebrna № 12. 22570

B. Senatorska № 37. Warszawski bazar rzemieślniczy sprzedaje tanio wyroby przemysłu krajowego:

B. Materje wełniane.

B. Ręczniki, ścierki, płótna włościańskie.

B. Kapelusze słomkowe.

B. Biżuterję srebrną i złotą.

B. Pończochy i skarpetki.

B. Rękawiczki.

B. Roboty ręczne kobiece, dżety, pasmanterje, kwiaty, sukienki dziecinne.

B. Wyroby blacharskie.

B. Wyroby nożownicze.

B. Łóżka żelazne, wózki dziecinne, umywalnie, welocypedy.

B. Poduszki, materace, kołdry.

B. Wyroby szczotkarskie.

B. Portmonetki, paski; teki skórzane.

B. Mydła, perfumy, atramenty, szuwaksy, ołówki.

B. Wyroby platerowane.

B. Galanterja metalowa.

B. Ramy ozdobne.

B. Rolety patyczkowe nowego systemu, nader praktyczne.

B. Ubrania męzkie.

B. Jarzyny suszone, ocet berberysowy.

Poleca Warszawski Bazar rzemieślniczy. Senatorska № 37. 19892

Bazar wyrobów kobiecych, Królewska № 6, poleca szlafroki, bluzki, matinki. 18536

Bazar wyrobów kobiecych, Królewska № 6, przyjmuje krawiecczyznę damską i dziecinną. 18537

Czarny pudelek, młody, do połowy ostrzyżony, pod piersiami, biały, zginął. Uprasza się o odprowadzenie na Marjensztadt № 5, mieszkania 16. 22472

Czytelnia najtańsza 30 k. miesięcznie. Hotel Paryzki. 22030

Elektryczne dzwonki, telefony, piorunochrony z gwarancją, najtaniej urządza S. Straus elektrotechnik, Nowy-Świat 45, obok Wodewilu. 1762r

Kapelusze słomkowe piorę, farbuję, przerabiam na najnowsze fasony letnie także elegancko ubieram. Nowy-Świat 24. 22521

M. Stankiewicz. Magazyn japoński i fabryka japońskich mebli bambusowych, ul. Trębacka, róg Nowosenatorskiej, poleca: garnitury do letnich mieszkań i ogrodów od rs. 21 do rs. 75. Garnitury salonowe i gabinetowe od rs. 75 do rs. 200. Taborety, krzesła i fotele składane lekkie od rs. 2 do rs. 10. Stoły i stoliki, kilkadziesiąt fasonów od rs. 2.50 do rs. 20. Fotele kątowe, fasonowe i tête-à-tête" od rs. 7.50 do rs. 30. Etażery i żardinierki od rs. 5.75 do rs. 36. Stoliki „five-o-clock" kilkanaście odmian od rs. 9 do rs. 27 k. 50 i wiele innych, pięknych a tanich mebli, a mianowicie: biurka, tualety, stalugi, ekrany, parawany, pulpity, tace itp. 22480

M. Stankiewicz. Magazyn japoński i fabryka japońskich mebli bambusowych, ul. Trębacka, róg Nowosenatorskiej, poleca: wybór kilkunastu tysięcy wachlarzy składanych, liściastych i palmowych do dekoracji mieszkań i do wachlowania w cenie od 10 kop. zacząwszy; nadto parasole ogrodowe i parasolki ręczne japońskie od 25 kop. Latarnie iluminacyjne od 15 kop. Kakomonos (do fotografji) od 50 kop. Laski rzeźbione, wędki składane, wyroby koszykarskie, laki japońskie i t. p. towary po cenach przystępnych. 22481

Mleko z Dom. Pass codzień świeże. Dostawa od 5-u garncy. F. Stiller. Chmielna № 45. 22491

Na pomniki—Fotografje na porcelanie wiecznie trwałe, sposobem ogniotrwałym artystycznie wykonywa z każdej dostarczonej fotografji—malarnia na porcelanie Ryszarda Fijałkowskiego w Warszawie, Bracka 20. 18041

Najtańsze! trwałe! znane lat kilkanaście pończochy, skarpetki. Marszałkowska 129, oficyna. 20432

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, reparuje, farbuje, pierze chemicznie. wszelką garderobę męzką, przyjmuje obstalunki w zakresie krawiectwa, krój wyborny. Marszałkowska 143. — Jan. 22571

Po rs. 5 szlafroki kretonowe strojne; tamże przyjmują się suknie do roboty, podług najnowszych żurnali paryzkich, wykończenie pierwszorzędne. Bracka 20, m. 2. 20644

Przechowanie, konserwacja towarów, mebli, wszelkich ruchomości. Warunki nader przystępne. Druga Warszawska Sala Licytacyjna: Senatorska 28. 22101

Przyjmuje wszelkie zamówienia i reparacje, jak: portmonetki, portecygary, portfele, teki, torebki damskie i podróżne, paski, tornistry i sakwojaże, oraz gotowe towary po cenie fabrycznej. K. Czerewski, ulica Elektoralna № 13. 22529

Przerabiam meble, opakowania, ekspedycja, przeprowadzki bardzo tanio. Bracka 19—8. 22478

Poszukuję się inteligentnego towarzysza do młodego człowieka na wyjazd. Oferty nadsyłać ul. Rybaki № 8, m. 23. 22547

Rośliny na letnie przechowanie przyjmuje ogrodnik. Leszno 20. Ceny umiarkowane. 22555

Suknie od 50 kop., wszelką odzież odświeżam, farbuję. Śliska 14.—„Adolf." 22553

Tanio i dobrze urządzam dzwonki elektryczne z gwarancją. Żórawia 24. 22251

Zgubiony został zegarek srebrny, ankier kryty (remontoir), z dewizką srebrną. z lit. J. K. w niedzielę w ogródku wód mineralnych w ogrodzie Saskim. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za nagrodą studentowi: ul. Karmelicka № 23. Zastrzeżenia poczynione. 1942r

Zgubiono woreczek skórzany z pieniędzmi, ulicą Marszałkowską—między Alejami Jerozolimskiemi a Nowogrodzką—pomiędzy 2-gą a 3-cią po południu d. 30 czerwca w piątek. Łaskawy znalazca raczy odnieść pod № 31 Żórawia, m. 7, za wynagrodzeniem. 22453

108 Marszałkowska. Na letnie mieszkania: składane krzesła, stoły, taborety, hamaki.

108 Marszałkowska. Syfony (aparaty) do wyrobu samemu wody sodowej, wina musującego.

108 Marszałkowska. Lodownie pokojowe, maszynki do lodów, kuchenki benzynowe, naftowe, maszynki do kawy.

108 Marszałkowska. Łóżka żelazne, od 2.75, wózki, welocypedy dziecinne, umywalnie, klozety, kłódki, zatrzaski.

108 Marszałkowska. Wyżymaczki amerykanskie „Empire" № 3, 4, 5, rub. 9.25, 11, 13 poleca skład towarów żelaznych Gustawa Wisnowskiego. 20246

Stanisław Przezdziecki, magazyn konfekcji dziecinnej, Kotzebue 2, wprost telegrafu.

Magazyn znany z pięknego kroju i doskonałej roboty, zaopatrzony został na sezon letni w najnowsze fasony i takowe poleca po następujących cenach.

Dla panienek: żakieciki od 4, płaszczyki od rs. 5, sukieneczki od rs. 3.50, pelerynki od rs. 3.

Dla chłopczyków: paltociki od rs. 5.50, garniturki od rs. 4, pelerynki od rs. 3.

Nowość! Garniturki Lawn-Tennis.

Garniturki z dreliszków czysto lnianych żyrardowskich i dymek, nie zmieniające się w praniu, od rs. 2.50.

Dla uczniów: szynele od rs. 10, mundury od rs. 7, bluzki z kastoru od rs. 5, spodnie z kastoru od rs. 4, czapki od rs. 1.50, paski od 50 kop.

Garnitury dla uczniów z alpagi czarnej, z beżu i porasinowe, w najlepszym gatunku. Tanio!!!

Z powierzonych materjałów: robota garniturka od rs. 1.50, robota płaszczyka lub paltocika od rs. 2.50.

Zamówienia z prowincji uskutecznia się za pobraniem pocztowem: próby kortów wysyła się franco.

Specjalną fachowością i nizkiemi cenami, oraz wyborem materjałów uniemożliwiam wszelką konkurencję.

Magazyn z dniem 8-ym lipca przeniesiony będzie na ulicę Niecałą № 14, przy ogrodzie Saskim.

Z powodu mającej nastąpić przeprowadzki magazynu, sprzedaje się pozostałą z sezonu konfekcję, po nadzwyczaj nizkich cenach.

2 Kotzebue, wprost telegrafu, magazyn konfekcji dziecinnej Stanisława Przeździeckiego. 22501

W drukarni *Kurjera warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 20 Іюня (2 Іюля) 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).